APTECZKA

LEKARSTW DOMOWYCH

Ktore każdy człowiek maiąc w nie bytności Medyka snadno zdrowia poratowáć może.

Tak z ziół iako też y z zwierząt bardzo doświadczone, tak dla Ludźi iako y dla bydła.

ZEBRANA Y PRZEDRUKOWANA

W LUBLINIE

W Drukarni J.K.M. Societatis JESU

Roku Pańskiego 1754.

INFORMACYA.

Jako robić ſok, y proſzek, z tych ziół rozmaitych.

DOſtawſzy tych ziół rozmaitych świeżych rób z nich ſok takim ſpoſobem, nayprzod, utłucz to ziele na miazgę, wyciśniy ſok, tego ſoku daway takim ſpoſobem, iako ieſt opiſano przy każdym lekarſtwie.

Proſzki także robić, trzeba uſuſzyć nayprzod ziele, iakie opiſuię, utłuc ie ná proſzek miałki, tego proſzku daway iak tam opiſano.

INFORMACYA

to ieſt

Opiſanie żył przednieyſzych, z ktorych na iaką chorobę krew puſzczona bydź ma.

Z żyły idącey przez pośrzodek czoła krew puſzczona bywa na zapalenie oczu, y płynienie z nich, na bol głowy, na ſzaleńſtwo, na trąd po twarzy.

Z żył zoſtaiących pod ięzykiem, (ktore ſię nażywaią *Vena Ranina*) krew puſzczona bywa ná bol zębow,, y dźiąſeł, na Katar w głowie, ná wrzody w usciech, ná zápalenie y owrzodzenie gárdła, ná żabę pod ięzykiem, ſłuży y na rozerwanie gorączki, gdy ſię z ręki puścić krew nie może.

Zyła głowna *Cephalica* zwana, zoſtaiąca w łokciu nad Mediannną, taż ieſt co y nad junkturą pod wielkim palcem u ręki, otwierana bywa na bol głowy, na rożne defekta oczu, y na wielką chorobę.

Zyła zwana *Bázylika*, zoſtaiąca niżey pod Medyanną w łokciu, otwierana bywa na wſzelkie affekcye wątroby, żołądka, ná parcie w bokach.

Zyła zwana *Medyana*, każdemu wiadoma, otwierana bywa, na affekcye ſerca, ná Pleurę, ná Squinancyą, y ná wſzelkie affekcye gardła, ná Sledziony, y wątroby defekta, ná gorączki, y ná inne rozmaite choroby, gdy ſię inne ſpoſobne otworzyć niemogą.

Zyła pod małym palcem w obudwu rękách, zwana *Salvatella*, otwierana bywa na Zołtaczkę

na rożne affekcye Sledziony, na Febry, osobliwie Kwartanny na Hypokondryą, ná maciczne defekta, ná Nerek exulceracye, y zapalenia; w Affekcyach melancholicznych puſzczać ſię ma z lewey ręki.

Zyły w obudwu nogach zostaiące pod kostkami, otwierane bywaią kamień cierpiącym, także Białogłowom, ktore po porodzeniu nie dobrze wyczyſzczone.

Zyły zostaiące nad kostkami w obudwu nogach, *Spheny* zwane, otwierane bywaią ná bol w krzyżach, ná Scyatykę, ná ſzaleństwo, na Dychawice na zatrzymaną chorobę mieſieczną, na zapalanie, albo nabrzmiałość moszen.

Zyły w obudwu nogach zostaiące pod wielkim palcem, otwierane bywaią ná rożne affekcye oczu, także na zwyż pomienione defekta, albowiem miasto Safenny, gdy iey nie znać, ſpoſobnie otwierane bydź mogą.

Zyły w nogach zostaiące pod małemi palcami otwierane bywaią ná kolki, nie bez wielkiego ſkutku.

Jest innych wiele żył, z ktorych krew puſzczaią na rożne choroby, lecz że nie ſą w używaniu, ale też y trudno z nich puſzczać, á podczas y niebeſpieczno, zaczym iako mniey potrzebne opuſzczaią ſię.

Pytanie. Jeżeli też Cyrulicy powinni obſerwować czaſy do puſzczenia krwie według Kalendarzow, na to ſie odpowiada: Ze gdy nie iest nagła potrzeba puſzczania, powinni, ieżeli gwałtowna potrzeba przypadnie, tedy nie powinni: owſzem y podczas Nowiu, Pełni, Kwadry, tak o tym wſzyſcy Medycy nauczaią.

LEKARSTWA

Domowe dla Ludzi bardzo potrzebne, ktore każdy może ſobie zrobić.

1. *na Duſzność.*

POki ſię nie zastarzele, weź Rumienku pachniącego, włóż w woreczek, uwarz z octem, y ciepło na podeſzwy u nog przykładay.

2. Smarować pierſi oleykiem migdałow gorzkich, álbo gryść y połykać kołaczyki białe.

3. Weźmii ślazu wyſokiego, warzyć go w mleku y pić, albo też kwiatu ſuchego utrzyi na proſzek, piy go z mlekiem, kaſzel ustanawia.

4. Gotować bób z czoſnkiem y to często zażyway, uśmierza kaſzel choć nie uleczony.

5. Rzotkwie uſkrobać, zmieſzać z miodem praśnym, to ieść, uśmierza stary kaſzel.

6. Niedźwiedzia łapa, álbo barſzcz polny, dawać tego dychawicznym naſienia po kwincię z oliwą; pomaga y odgania dychawicę.

7. Warz lebiotkę w miodzie pitym, y to piy rano y na noc, pomocne iest, kaſzel uśmierza zastarzały, y flegmę wywodzi.

8. Naśienie pokrzywiane, utłucz tego naśienia pokrzywianego, uſmażyć go z miodem praśnym, tego zażywać, rzecz do bra na dychawicę, y duſzność w pierśiach.

9. Rumienek pśi dychawicznym ieſt lekarſtwo, utrzeć tego kwiatu na proszek miałki, day go z trunkiem iakim wypić, ſłuży to y tym, ktorzy ciężkie maią odetchnienie w pierśiach.

10. Maruna dychawicę leczy, gotuy marunę w piwie, y piy, ieſt to dla ſtarych.

11. Weźmii czoſnku, ſadła wieprzowego utłucz to ſpołem, tym ſmaruy podeſzwy u nog przy ogniu w wieczor idąc ſpać, y grzbiet kilka razy, aż kaſzlu pozbędzieſz, także warż w wodzie korzeń omanowy ocukruy y pii, rano y na noc, korzeń omanowy ſmaż w cukrze, y tego zażyway, kaſzel prętko uſtanie.

2. *Lekarſtwo na dymienicę, wrzody, bolączki*

LEczyć ie tak, przykładać na nie *Emp. de meliloto*, albo kokoſz żywo rozdartą, albo żabę ziemną ropuchę uſuſzoną, albo *Lap. di cobra.* albo tłuſtość niedzwiedzią.

2. Weźmii ſoli poſpolitey miałkiey ile chceſz, rozmieſzay z nią żołtek iaiowy, żeby było gęſte iák maść, przyłoż na bolączkę, álbo na mieyſce zarażone, á w krotkim czaśie, zá łáſką Bożą chory będzie zdrow.

3. Doſtać liścia źielonego Jaworu, náſuſz go, y zetrzyi na proſzek miałki, tym proſzkiem poſypuy bolączki. Może y świeże liście ztłuc, y to przykładay ná bolączki.

4. Doſtań ſkorek wierzbowych, ſpal ie ná popioł, tym popiołem ràny zaſypuy, goi to ràny y wyſuſza ie.

5. Weźmii Sałaty, utłucz ią ná miazgę, y to przykładay na rany, leczy to rany, y ogień wyciąga. To lepiey pomaga bolączkom niż ranom.

6. Utłucz Rumienku na miazgę, przyday do niego miodu praśnego, y tym rany okładay, wyciąga ogień, y goi ie.

7. *Jaſkołcze źiele.* Weźmii tego źiela garść, ślazu puł garzci, ſoli trochę, świniego ſmalcu, to wſzyſtko ſpołem utłucz, uczyń z tego plaſter, y tym plaſtrem okładay bolączkę morową.

8. Weźmii korzenia białey lilii, warz w śmietanie, á korzenie grzybieniowe warz w wodzie, przyday do tego oboyga mąki pſzenney łyſzki dwie, miodu pułtory łyſzki, kminu polnego puł łyſzki, uwierć to wſzyſtko ſpołem, ná wolnym ogniu przyſmaż, y przykładay ná

ná wyciągnienie wrzodu y bolączki z wolná; á grzybieniowe wodne białe liście, na kaszel bardzo pomocne.

9. Na wrzody twarde, upiecz cebulę, utłucz ią, ciepło przyłoż na wrzody, á tak zmięknieie.

3. *Lekarstwo na łożną chorobę.*

TAk się leczy iáko y morowe powietrze, y takiey potrzebuie ostrożności. Dostać Gołębia żywego, upuść mu z pod skrzydła prawego krwie iak naywięcey, day wszystkim ludziom tą chorobą zarażonym po trosze pić, według miary zpiwem ciepłym, álbo z winem. Pierwszemu w tey chorobie dać ziarnek bzowych suchych, utłuc ich, y dáy z piwem ciepłym łyszkę, álbo puł łyszki, według natury każdego słabszey, álbo mocnieyszey, cegłę nową rozpalić iák ogień, polać ią octem mocnym, áby się para po Izbie zarażoney rozeszła, y humory grubę trawiła. Cebule głowki na krzyż roskraiane po izbie, łożkach pokłaść, álbo konia zapoconego potężnie, czym prędzey wyprowadzić do tego domu zarażonego, gdzie ludzie choruią, poki nie oschnie. A tak owe z niego fumy, tę uśmierzą zarazę.

4. *Lekarstwo na morowe Powietrze.*

J*Askołcze ziele* Zachowuie to ziele ludźi od zarazy powietrzney: Wezmii tego ziela, Ruty, Czosnku, y gorzałki, utłucz to wszystko społem na miazgę, wyc śniy z niego sok, daway tego soku każdego dnia łyszkę dobrą na czczo z rana, zaczym z domu kto niewynidzie.

2. *Rzotkiew.* Czasu morowney zarazy dawać ludziom nasienie rzotkwiane utarte na proszek miałki z winem białym, y to pomocne iest.

3. *Dzięgiel.* Dawać tego korzenia ludziom, áby go trzymali w ustach, y żeby go żuli, służy to tym, co ieszcze powietrza nie zachwycili rano na czczo, zá czym z domu wychodzić maią, niech ten korżeń zuią y trzymaią w gębie.

4. Dobra rzecz iest, y to pomocne, moczyć ten korzeń w winnym dobrym occie przez noc, przygrzać tego y pić ciepło zrana, nim z domu wynidziesz, umaczay w tym occie gębkę albo chustkę, trzymay to pod nosem, nim z domu wynidziesz.

5. Utrzeć ten korzeń dzięgielowy na proszek drobny daway, z winem zrana, lub w gorzałce po łocie iednym; ná ieden raz, służy to tym, ktorzy zachwy-

cieli powietrza;ieſt to lekarſtwo wielkim zdrowiá ratunkiem, może ten korzeń ieść w potrawach, może go nośić ná gołym ciele, broni od zarazy tych, ktorzy ieſzcze powietrza nie zachwycili.

6. Dla uchronienia ſię tey zarazy może ten korzeń ieść z potrawami, y nośić go na gołym ciele, broni ludźi od tey zarazy, ktorzy to robią.

7. Uſmażyć ten korzeń Dzięglowy w cukrze, albo w miodzie praśnym, day go gryść zrana na czczo, broni ludźi od tey zarazy. Może ten korzeń gotować z wodą, y pić tę wodę.

8. *Ruta.* Jeſt bardzo rzecz dobra ná przeciwko tey zarázie morowey, Orzechow włoſkich, Fig, utłucz to wſzyſtko ſpołem, tego na czczo zażyway tyle iak włoſki orzech, zachowuie to lekarſtwo od zarazy powietrzney ludzi.

9. Wziąć tey ruty ſuchey, utrzeć ią na proſzek zamiaſt tabaczki zażywać, wziąć także świeżey utłucz ią námiázgę, y tego ſoku w nos częſto pociągać, pomaga.

10. *Czoſnek.* Radzą niektorzy, aby czoſnek iadać zawſze z potrawami pod czas chorob y powietrza.

11. *Lubczyk.* Powietrzu morowemu ieſt przeciwne ziele, zachowuie Człowieka od

od tey zarazy, warz to ziele z winem álbo z piwem, tego zażyway rano y na noc.

12 Ktoby zachwycił tey zarazy, temu dać tego korzenia miałko utartego pułkwinty z dryakwią Wenecką, y octem dobrym, dać mu ná poty, niech ſię wypoci, to zdrow będzie.

13. Czynią konfekt z tego ziela tak, iako z tataiſkiego ziela, ſmazyć go w cukrze, ten korzeń ieſt dobry przeciwko morowey zaraźie, przeciwko truciznom y iadom wſzelkim, oſobliwym ieſt lekarſtwem.

14. *Kurze ziele.* Podczas powietrza dawać tego ziela, albo korzenia, odgania ſmutek y ſerce uweſela, temu ſercu ſtruchlałemu bywa poſiłkiem podczas powietrza, daway tego korzenia utartego, w winie álbo w potrawach iakich, albowiem zarazę odgania, y broni człowieka od niey.

15. Także zarażonym ieſt rzecz bárdzo potrzebna pić ſok z tego ziela na raz po łyżek 6. albo 7. może też wziąć ſuchego ziela y korzenia, utłuc go na proſzek miałki, dawać tego proſzku po kwincie; álbo co zaważy czerwony złoty w trunku iakim, ale naylepiey dać go w biały

łym

łym winie, álbo zwyczaynym pod czas powietrza. Także iest lekarstwem dawać go w rożnych potrawách, kto tego źiela używa, piiąc go z octem po kwinćie w zimie, á w lato z winem mocnym zagrzanym zrana, temu tego dnia powietrze szkodźić nie będzie. Ubodzy ktorzy mieć niemogą, ani ich stać na wino, niech warzą to źiele w wodzie, álbo korzenie, niech to piią zrana na czczo, y to pomaga bardzo do zdrowia.

16. *Piołun.* Ludziom lekarstwem iest czásu morowey zarazy nośić go przy sobie, trzeć go w rękach y wąchać, broni Człowieka od zarazy.

17. Weźmii listkow Rucianych 4. Czosnku głowkę 1. ziarno orzecha włoskiego, soli szczyptę, zmieszay to społem y utrzyi, iedząc to każdego dnia przez cały Miesiąc pomaga przeciw powietrzu, y glisty toż wyprowadza.

18. Chceszli bydź wolnym od morowego powietrza, gorączki łożney, y czarow, álbo iakiey zaraźliwey choroby, dostań żywego srebra, ktore misternie w laskowym orzechu, albo w piorko zaszpontuy, noś na szyi, trzeba to srebro często odmieniać, bo iad zaraźliwy do siebie ciągnie.

5. *Lekarstwo na truciznę y iady wszelkie.*

GDy *kto zachwyci trucizny.* Niech się zaraz napiie masła roztopionego, iák naywięcey, aż poki niezwomituie iak nayprędzey, álbo mleka słodkiego, álbo oliwy, á tego wszystkiego iak naywięcey y iak nayprędzey bydź może, álbo iakimkolwiek sposobem womit niech poruszy, bo na tym zdrowie zawisło. Znáki żaś arszenniku wypitego te są: że pali iak świecą, począwszy od żołądka, w piersiach aż do gardła.

2. *Rumienek psi.* Piszą niektorzy, że ten Rumienek iest lekarstwem ludziom czasu morowey zarazy; utłucz kwiat iego na proszek, używay go w potrawach y trunkach rożnych zrana.

3. *Maruna.* Jest lekarstwem czásu powietrza, choćby zarażony był kto, to może się wyleczyć tym, warz to źiele w winie, y day choremu pić z Dryakwią, może z tey maruny wycisnąć sok y dawać go z winem pić temuż choremu, iest lekarstwo doświadczone.

4. *Koszyszko.* Powiadaią lekarze y Doktorowie, że trzeba wziąć w rękę tego ziela, y mieć przy sobie, przyszedłszy do chorego, trzymay go wręku y pytay chorego iak się ma, ieżeli powie, że dobrze,

to będzie zdrow, ieżeli powie, że źle, to ma umrzeć niedługo, bo to ziele ma tę moc, że pozna chorego.

5 Weźmii orzechow włoskich 2. Fig 2. Ruty listkow 20. soli trochę, to wespoł uwierciawszy, iedz ná czczo. Tego dnia będziesz bespieczny od zárazy powietrza

6. *Kosżysżko* Dostać tego źiela, utrzeć go ná proszek miałki, day go wypić z winem, trucizny łeczy.

7. *Rzotkiew.* pomocne to nasienie ná truciznę y na iady wszelkie, utłuc go drobno y day wypić w trunku iakim. Rzotkwianym sokiem natrzeć ręce, może niemi brać gadziny iadowite á niebędą mu szkodzić; probowali niektorzy tego.

8. *Korzeń szołwiowy.* Truciznom wszelkim iest lekarstwem, utrzeć go na proszek miałki używay go z winem, álbo octem dobrym, doswiadczono tego nie raz.

9. *Łopian.*: Ukąszonym od psa wściekłego tak się trzeba leczyć. weź korzeń suchy Łopianu, utrzey go na proszek, tym proszkiem rany posypować.

10. *Nasienie rzepiane* Trucizny wszelkie leczy, utłuc to nasienie ná proszek miałki, umieszay z miodem prasnym y iedz, kto tego zażywa, temu trucizna szkodzić niebędzie.

11. *Oset zwyczayny.* Dostać nasienia tyle, co złoty zaważy szelągami, utłucz go na proszek miałki, day go wypić z winē dobrym, iest to lekarstwo, że trucizznie nie da się rozszerzáć w Człowieku.

13. *Pięciornik.* Truciznie iest to ziele przeciwne, trucizną iest truciznie, dostań tego źiela z korzeniem, utłuc go na miazgę, wytłocz z niego sok, tego soku dáway pić 5. álbo 6. łyżek z winem, álbo z inszym trunkiem.

13. *Koszyszko.* Nosić to ziele ná gołym ciele, tego gadziná żadna nie ukąsi, choćby ią w rękę kto brał, albo na nię nastąpił, iad mu szkodzić nie będzie.

6. *Lekarstwo na wielką chorobę.*

P*Iwonia.* nosić ten korzeń na gołym ciele, wielką chorobę uśmierza y zachowuie od niey drugich, ktorzy iey niemieli.

2. Toż ziele utrzeć na proszek, day go wypić z winem, w ktorym była warzona Piwonia z belicą, iest lekarstwem doświaczonym na to, zażywać tego rano y ná noc, ma się ta gotować w winie piwonia y belica, y tego trunku zażywać.

3. Czary y wszystkie gusła czarownic odgania to ziele.

4. Ktoby miał wielką chorobę, niech mu do łożka naścielą piwonii, y niech

ná

ná niey ſypia, uznaſz ſkutek w krotce.

6. *Dzięgiel.* Czary áby nikomu nieſzkodziły, nośić ten korzeń przy ſobie,

7. *Belica.* uroki odpędza, nośić ią zawſze przy ſobie od S. Jana, aż do drugiego S. Jana rok cały.

7. *Kiedy Grzmoty wielkie,* Radzą, áby belicą święconą kadzić po domach Chrześciańſkich, kiedy grzmoty y wichry na powietrzu powſtaią burzliwe, ta belica ma moc odpędzać pioruny y czarty, ktorzy burzą powietrzną mieſzaią.

9. *Orlikowe źiele* Nośić to źiele na gołym ciele w woreczku, taki człek oczarowany bydź nie może.

10. *Na kaduk,* Day choruiącemu w czymkolwiek ſerce wilcze zieść. Sadłem wilczym ſmaruy grzanki, day ieść. Rutą co dźień rano y na noc kurzyć chorego, ſok ruciany w nos puſzczać, na poduſzce ruciancy zawſze ſypiay. Gorczyczne naſienie, z ſokiem ogurczanym pii.

11. Rogiem koźim kurzyć pod czas powietrza, także kiedy kogo wielka choroba napadnie, krew kozłową uſuſzoną zetrzyi ná proſzek, dobra rzecz pić w biegunkach, w kolkach, w ſtłuczeniu w kamieniu; łoy kozłowy pomocny ieſt nogi ſmarować w podagrze, kiedy komu uryna z bólem odchodzi, puſzczay ten łoy ciepło na pępek, kiedy komu hemoroidy dokuczaią, nacieray tym łoiem. mleko koźie pii w ſuchotach, puchlinę odpędzaią bobki koźie na brzuch plaſtrowane.

12. Mleko kobyle pomocne ieſt ná kaduk, na ſuchoty, ná dychawicę, na kaſzel; łayno ſtadnika owies iedzącego ná żołtaczkę pii z winem przecedziwſzy; tłuſtość końſka pomocna ieſt na wywinienie ręki, albo nogi z ſtawu, ná ſtłuczenie y uraz piiąc tę tłuſtość y ſmaruiąc ſię nią.

13. Doſtáń kruka młodego, ſpal go w garku nowym na proch, pii ten proch w trunku iakim, wielką chorobę leczy.

7. *Lekarſtwo ná Febry rozmaite.*

WZiąć Czoſnku trzy kawałki y pokraiać y zrobić maſſę, przydać do tego ſoli ile trzy rázy wziąć ſię może ná koniec noża, y pieprzu, ſzafranu tartego, y zmieſzawſzy, obłożyć tym ſerdeczny palec u ręki, y dniem przed paroxizmem, żeby był ten palec obwiniony przez 24 godzin nośić to obwinienie na nim. Wziąć gałkę Muſzkatołowę, y upiec ią na trzonie w zárzewiu, y porłuc ią w chuſteczce ná proch, Wziąć także tylę hałonu, ile

wa-

ważyła gałka, ſpalić ią na łyſzce żelazney na proch, y zmieſzać z gałką hałun, y dać wypić w wodce dobrey, po trzecim albo czwartym paroxyzmie.

2. Wziąć Mirry tyle, ile laſkowy orzech waży, ztłuc y dać w ciepłym piwie, kiedy zimno brać pocznie.

3. Wziąć żegawek, y wyciſnąć z nich ſok, żeby go było złyſzkę, y dać wypić w ciepłym piwie lub w wodzie ciepłey.

4. *Naſienie pietruſzczane.* Doſtań tego naſienia, utłucz go ná proſzek, daway z ciepłą wodą pić często. Wezmii liścia bzowego garść, lewandy y ſoli oboyga po troſze, utrzyi to z oliwą, y ná pulſy u rąk przykładay.

5. *Na febry zaſtarzałe.* Weźmii piołunu świeżego, wyciśnii z niego ſok, ocukruy go dobrze, pii ná ieden raz dwie łyżki, ſłuży to febrom zaſtarzałym.

6. *Maruna,* warz ią w wodzie albo w winie, pii kilka łyżek, poki nie uſtanie.

7. *Wrotycz,* Weźmii ſuchego korzenia tego ziela, utłucz go na proſzek, przyday oleyku rożanego, wypii to ná godzinę przed paroxyzmem, wſzelkie febry y gorączki leczy. Także y wodka z ziela *Kopytniku* pita uśmierza.

8. *Boże drzewko,* Doſtań tego ziela świeżego, utrzyi go z oliwą, y z ſolą, a tym często w febrach nácieray pulsy u rąk y u nóg.

9. Febra kiedy przypadnie, uczyń taką kąpiel, weźmii ziela Bożegodrzewka, prochu od ſiana, izopu, pietruſzki, owſa ſnopek, bobowniku, to grzey z wodą, y kąp ſię w tey wodzie, ſkąpawſzy ſię, układź ſię y ſpotniy, toż ſamo lekarſtwo ſłuży na kołki, y cholerę.

8. *Na Kwartannę.*

JMbiru kilkanaście kawałkow oſkrobać, y w occie winnym mocnym námoczyć, w kilka dni potym iak rozmoknie, wziąć y ieść po kawałku w dzień paroxyzmu, może ſię octu trochy napić.

2. Wziąć ſzczypioru żytnego na wioſnę wychodzącego, uwierć go dobrze w donicy z piwem, wypić raz y drugi, ma to dużo pomagać.

3. Wziąć wina dobrego kieliſzek y oliwy tyleż, y przydać ſzczyptę czarnuſzki tłuczoney y wypić to przed paroxyzmem, gdy nadchodzi, pomoże, y zapoci ſię dobrze.

4. Wziąć paięczyny y piołunu tyleż, utłucz to w mozdzierzu, żeby tego było iak kurze iaie, y przylewać do tego

ctu dobrego, y podzielić to na cztery części, iednę część przyłożyć na puls u prawey ręki, drugą ná lewey ręce, trzecią y czwartą pod podeszwy u nog przez chustki, áby nog nie gryzło, trzeba to przyłożyć na puł godziny przed paroxyzmem, y położyć się, choćby naydawnieysza febra musi przepaść zaraz.

5. Na pozbycie tey febry, rożni, rożne maią sekreta, ktorych wypisać niepodobna. Jedni w paroxyzmie daią gorzałkę z pieprzem pić, insi z hałunem, drudzy daią proszek z palących konch, ktore się przy rzekach álbo stawach znayduią, insi daią Jednorożiec, albo rog Jeleni.

6. Weź soli, majeranu, porow, pokrzyw, ruty, tłucz wszystko wespoł, przyłoż na pulsy, ná godzinę przed paroxyzmem.

7. Weź gałki muszkatołowey, saletry czystey, hałunu, wszystkiego po ćwierci łota, utrzyi miałko, rozdziel ná trzy rázy przed każdym paroxyzmem, day w winie álbo ciepłym piwie.

8. Nasienie pasternakowe na proch starte, przed paroxyzmem zażyte pomaga.

9. Dryakiew z sokiem piołunowym zmieszana, przed paroxyzmem pitá.

10. *Nasienie czarnuszane.* Febry kwartanny leczy, tá czarnucha miałko utarta, także nasienie pietruszczane z trocha białego wina, z godzinę albo więcey przed przyiściem febry daiąc ten trunek, niech się poci.

11. *Krwawnik* Weźmii tego ziela, wygnieć z niego sok, weź tego soku łyżek, 6. Szołwii 6. listkow, miałko utrzyi, day choremu ciepło wypić przed febrą, okryi go dobrze, áby się wypocił.

12. *Kopytnik.* Weźmii tego ziela suchego, utrzyi go na proszek miałki, wsyp w wino y wypii, tey godziny, ktorey ma febra przychodzić, odpędza febrę kwartannę.

13. *Babka* Weźmii tego ziela świeżego utłucz na miazgę, weź trochę tego soku, przyday do niego trochę Dryakwie, pii to oboie z winem, leczy to febry kwartanny.

9. *Na Febrę codzienną.*

Kiedy Mężczyzna miewa febrę, dáy mu wieprzowego, kiedy Białogłowa, day iey świniego łayna, wziąwszy pieprzu, y Szafranu przysypawszy, Miodu prasnego łyszkę włożyć, w piwie dobrze uwarzyć, choremu dać pić, rzecz doświadczona.

2. Zaiącá świeżego głowę odiąć z ſierćią, y tłuc ią ze wſzyſtkim w ſtępie, albo możdżierzu, y tę masć na chuście roſtarſzy, bliſko ſerca przyłoż, y tak długo trzymay, aż ſię zeſchnie, ieſt to na gorączkę, rzecz doświadczona.

3. *Na Febry codzenne.* Weźmii żołci koziey, chleba białego, białek iaiowy, bobkow kramnych, utłuczonych z mieſzay to razem, y na brzuch przykładay.

4. *Krwawnik.* wziąć tego ziela, y ziela babczanego, y pokrzywy, utłucz to wſzyſtko razem, przydawſzy do tego octu dobrego, przyłożyć na pulsy u rąk na dwie godziny przed febrą, prętko uſtanie.

5. *Slaz.* Febrom ięſt to ziele przeciwne każdym, nazbierać tego ziela, y warzyć go w mięſie iakim y dać ieść álbo pić, álbowiem zatwardzenie żołądka rozwilża, y ſtolcem wyprowadza.

6. *Rzadkiew.* Weźmii korzenia albo ſamey rzadkwie obraney, włoż w ocet dobry, niech tak ſtoi przez dni 3. po trzech dniach uwarz to troche przy ogniu, potym przecedz oſtodz ią miodem prasnym. ſłuży to na wſzyſtkie febry.

7. Jeżeli do tego daſz doſyć cukru to będzieſz miał z tego julepek, ſłuży to na febry codzienne.

8. *Jemiołucha.* wziąć liścia od Jemioły iakiey, y potłuc go dobrze przymieſzawſzy ſoku babczanego z winem y wypić, uśmierza wſzelkie febry tercyanny, y dyſenteryą krwawą zaſtanawia.

9. *Naſienie Gorczyczne.* warzyć to náſienie w wodzie, y tey wody wyſtudzoney dać ſię napić temu, kto miewa febrę, zaſtanawia y odpędza ią.

10. *Pięciornik.* Utrzeć tego ziela na miazgę, wyciſnąć ſok z niego, y dać tego ſoku łyżek 6. z trochy pieprzu tłuczonego, dać wypić przed febrą.

11. *Wrotycz.* Warzyć to ziele w winie y zażywać go zrana każdego dniá.

12. *Rzadkiew.* doſtać ſkorki od rzatkwie wierzchniey, ukraiáć ią drobno, y uwierciec, potym przydać do tego miodu praśnego, y używać, leczy febry kwartanny, rzecz doświadczona.

13. Także leczy febry każdodzienne takim ſpoſobem iako wyżey.

14. *Korzeń Fiałkowy.* Doſtać tego korzenia utłuczonego na proſzek, przydawſzy do niego octu y miodu praśnego, zażywać go zrana na czczo, febra uſtanie.

15. *Koszyszko.* wziąć tego ziela 3. korzonki y trzy listki, warzyć to społem w winie álbo w piwie y dać wypić temu, ktory miewa febrę, ten trunek gubi tercyannę, y zdrowym czyni.

16. Kwartannę także gubi to ziele y korzeń, wziąć tego źiela listkow 4. korzonkow 4. uwarzyć także lub w winie lub w piwie, y dać wypić, febra przestanie wkrotce.

17. Doświadczone iest lekarstwo na febrę terciannę, lecz ią takim sposobem: weź 3. łoty pietruszki z korzeniem, Szołwiowego soku przymieszay, octu mocnego, tego wszystkiego po rowney części utłuc, umieszay to społem, y day wypić przed febrą łyszkę w trunku iakim, czyń raz drugi, trzeci, do czwartego razu tak czyń, febrá prętko ustanie.

18. *Rozmarin.* dostać tego rozmarinu, utrzyi go na proszek, y ten proszek dawać pić z winem na godzinę przed febrą prętko potym ustanie.

19. *Wierzba.* Weźmii liścia, utłuc go ná miazgę, wyciśnii z niego sok, przyday do niego wina, iest to dobre lekarstwo na Febry, y ná biegunki, zastanawia ie, ten sok lepiey pić z piwem ciepłym.

JĘczmienney kaszе w occie bez soli ugotować, tego kilka łyżek zieść, chociasz to nie maszczono, ále bardzo pomocne.

2. Czosnek warzony, mocno źastanawia wszelką biegunkę.

3. Gruszki kwáśne warzyć w occie, y stłuc ná miazgę dobrze, przykładać ná żołądek, ustanie czerwona biegunka.

4 *Krew Kaczorowa.* Dostać krwie od kaczora zabitego y chować ią, kiedy potrzeba, dać ią wypic, biegunki zastanawia.

5. *Korzenie y nasienie grzybieniowe.* Dostać tego korzenia y nasienia, utrzyi go na proszek miałki, dáy go wypić w trunku iakim, maią tę moc korzen y nasienie, że wysuszaią wnętrzności, bo potym zażyciu prętko dysenterya ustanie.

6. *Jeżyny.* Nazbierać iagod ieżynowych, zaczym będą doyrzałe, ususz ich, y schoway, kiedy będzie potrzeba, day garść dobrą, gotuy z winem, biegunki zastanawiaią. Toż czyni y kwiat suchy, utłucz go drobno, y day wypić w trunku iakim.

7. *Zywokost.* Dostań tego korzenia, włoż go w żarzewie y upiec dobrze, daway

way

way go ieść na czczo zrána y n a noc, dyſenteryą zaſtanawia.

8. *Koſzyſzko.* nazbieray tego ziela uſuſz go, kiedy potrzeba; weź go trochę, utłucz na proſzek, y day go 3 kwinty z winem wypić, ieżeli ieſt gorączka, day z wodą, dyſenterye zaſtanawia.

9. Także utrzeć tego korzenia, y day go wypić po kwincie, álbo co czerwony złoty zaważy z winem, dyſenteryą zaſtanawia.

10. *Ber.* Utrzeć go drobno na proſzek, day go wypić z winem czerwonym ſtarym, ten proſzek zaſtanawia biegunki oſobliwie czerwone,

11. *Bob.* Warz go w occie dobrym, to iedz, zaſtanawia biegunki wſzelkie.

12. *Zywica Topolowa.* Doſtań tey żywice pii ią z piwem ciepłym, biegunki tamuie, także y pot zbytni w ciele.

13. *Mlecz zwyczayny.* Warz ten mlecz w winie, day to pić rano y na wieczor, leczy biegunki rozmaite, dawáć go ná ieden raz po kwaterce. Także ten mlecz tak korzenie iako y kwiat, warz to ſpołem z winem, daway to pić rano y na noc, czerwone biegunki zaſtanawia.

14. *Grzybienie białe wodne.* Biegunki tak białe iako y czerwone zaſtanawia, warz ie z winem y to pii. Zetrzyi to naſienie na proſzek miałki, pii ten proſzek z winem, lepſze ieſt naſienie ſuche niżeli świeże.

15. *Lebiotka* nazbieray tego ziela, uſuſz go iak tego potrzeba, utrzyi go ná proſzek, przyday do niego żołtek iaiowy y trochę maſła, ſmaż w rynce, dawać to ieść, biegunka uſtanie.

16. *Wierzba* Doſtań ſkorek wierzbowych, upal ich ná popioł, przyday do niego wodki babczaney, albo ſoku babczanego, pii to w czym chceſz, biegunki zaſtanawia oſobliwie czerwone.

17. *Marchew polna.* Weźmii marchwie polney, utłucz ią na miazgę wyciśnii z niey ſok, pii ten ſok z trunkiem iakim, biegunki czerwone zaſtanawia.

18. *Kurze ziele.* Weźmii tego ziela ſuchego, utrzyi go na proſzek, daway tego proſzku z wodą, álbo z ſokiem babczanym, w zimie z piwem daway pić. Lniane naſienie utarte daway pić. Krew kozłową álbo kozią, zaięcą, Jelenią. ſmaż ią ná panewce, daway ieść, hanyżu, iąderek winnych iagod, rodzenki wielkie upiecz y utrzyi y iedz, pomaga to wſzyſtkim biegunkom.

9. *Swinie łayno.* Uſuz to świnie łayno u-

utrzyi ná proch ſuche, daway pić, tym, ktorzy miewaią febrę.

20. *Jagody czarne.* Uſuſz tych iagod w lecie y ſchoway ie, iak będzie potrzeba, weźmii ich garść, utrzyi miałko, daway ie pić z trunkiem, biegunkę uſtanawiaią,

11. *Lekarſtwo na kolki.*

KOrzeń *łopionowy* Weźmii tego korzenia, ten korzeń ma bydź kopany ná wioſnę przed pełnią, a w ieſieni po pełni mieſiąca, uſuſz go, y utłuc ná proſzek, daway ten proſzek z winem pić temu, komu Pleura álbo kolka w boku dokuczá, ſłuży to w podagrze, chiragrze, y kamień tenże korzeń kruſzy.

2. *Szczupak* Doſtań ſzczęki od żywego álbo ugotowanego ſzczupaka, uſuſz ią y utrzyi ná proſzek, daway temu pić w trunku, komu kolka dokucza álbo kamień.

3. *Pokrzywa.* warzte pokrzywy w winie, daway tęgo wina pić choremu to uśmierza kolki.

12. *Lekarſtwo na bol Zębow.*

GLiſty *ziemne.* Weźmii tych gliſt ziemnych, warz ie w oliwie, iak ſię ugotuią wyſtudź, wley tego oleyku w ucho przeciwne, kiedy bol od zimna, weź korzenia piretrum trzymay na zębie.

2. *Mlecz wilczy.* Nazbierać tego korzenia y warzyć wczym chceſz, tę polewkę trzymać w gębie po tey ſtronie, gdzie ząb ieſt wypruchniały, álbo ich kilka boli, wnet boleść uſtanie.

3. *Krwawnik y bluſzcz* Doſtań tego ziela krwawniku, y ziela bluſzczu, utłuc to społem na miazgę, y przyłożyć na tę ſtronę, gdzie zęby bolą, na wierzch, álbo ſkronie.

4. *Korzeń gorczyczny.* doſtać tego korzenia, y przyłoż go na ząb boleiący, á boleść prętko uſtanie. Doſtań naſienia gorczyce białey, utłuc ią drobno, przyday do tego miodu praśnego y octu zmieszay to razem, trzymay to w gębie, folgę w krotce uczuieſz.

5. *Maruna.* Nazbieray tego ziela, uſuſz y utłuc drobno y tym proſzkiem zęby pocieray, kiedy bolą, á folgę uznaſz.

6. Taż maruna zębom boleiącym ieſt lekarſtwem, weźmii maruny y utłucz ią ná miazgę, wyciiśniy z niey ſok, wley go w ucho po tey ſtronie, gdzie zęby bolą, może to ziele utłuczone z ſokiem przykładać na bolący ząb.

7. *Kopr wſzywy.* názbieray tego ziela z korzeniem uſuſz, dobrze ſchoway, aby nie

nie wywietrzał, chowaу choć dwa roki, kiedy ząb boli, utłucz y w chusteczce włoż ná ząb boleiący, á boleść zaraz prętko ustanie.

8. *Rumienek.* Dostań rumienku zwyczaynego, utłucz go na miazgę wyciśniy z niego sok, kiedy ząb boli, tego soku puść w ucho po tey stronie, gdzie boli ząb, boleść ustanie.

9. *Słaz wysoki.* Ukopać korzenia slazowego y gotować go w occie dobrym, trzymay to w gębie po tey stronie, gdzie bolą zęby; bol prętko ustaie.

10 *Kossysko.* Warz korzenie tego ziela w winie, trzymay po tey stronie, gdzie zęby bolą.

11. Zęby zaczerniałe y zaplugawione czyścić, warz ten korzeń w wodzie, álbo w winie, y tym zęby płukać często, czyni to zęby czyste y białe.

12. *Szparag.* Dostać korzenia szpárágowego, y utrzeć ná miazgę, wiciśny z niego sok, kiedy bolą zęby po prawey stronie, to tego soku wlać w ucho lewe, á uznasz skutek.

14. *Dzięgiel.* Warzyć ten korzeń w winie y trzymać ciepło po tey stronie, gdzie bolą zęby,

14. *Piretrum.* Dostać korzenia tego ziela, warz go w winnym occie, trzymay ciepło w gębie po tey stronie, gdzie bolą zęby.

13. *Lekarstwo na glisty.*

OBmyć piersi choremu gorzałką dobrą, potym zaraz potrząinąć one mieysca miałko utartą miętką, niech wznak spokoynie leży chwilę, a tak mu stolcem wszystkie glisty wynidą.

2. Weźmii soku piołunowego, soku Bożego drzewká, soku Rdéstowego żołci wołowey, każdego z nich po rowney części, zwierć z trochą sadła wieprzowego, przyłoż na pępek.

3. *Proszek na glisty doświadczony.* Weźmii glist ziemnych, álbo glist, ktore wychodzą z dzieci, opłucz ich pięknie winem białym, włoz ie w garnuszek polewany, dobrze zatkáy, włoż ie w piec piekarski, z ktorego dopiero chleb wybrano, niech dobrze uschną, utrzyi z nich proszek miałki, day tego proszku dzieciom tyle, co czerwony złoty zaważy; nie day im więcey bo szkodzi, możesz ten proszek dawać z polewką iaką, álbo z winem, skutek dziwny uznasz. Możesz dzieciom maiącym glisty, smarować koło pępka dziegciem, y to pomaga.

4. *Pokrzywa* warzyć ią w miodźie pitym, przyday do tego ſoli trochę, to gliſty wywodzi.

5. *Rdeſt.* Wziąć tego rdeſtu, ztłucz go na miazgę, to przykładay na żywot, robakow tych pozbędzie z y boleść uſtanie.

6. *Poley.* Utłucz tego ziela na miazgę, wyciśniy z niego ſok, tym ſokiem ſmarować koło pępka, gliſty to morzy.

7. *Koczenki* nazbieray tego źiela, warz w miodzie pitym, niech to piie, gliſty to wywodzi z żołądka ſtolcem, toż czynią warzyć ie w occie dobrym, to często pii.

8. *Polna dryakiew.* Nazbieray tego zieła, utłucz na miazgę wyciśniy ſok, przyday do niego ſoku piołunowego, pii to z winem, álbowiem gliſty zabiia y wywodźi ſtolcem.

9. *Wrotycz.* Weź naſienie wrotyczowe ſuche, utrzyi ná proszek miałki, day tego proszku dźieciom małym w mleku wypić, wywodzi gliſty dzieciom. toż náſienie utarte ná proſzek miałki, daway tego proſzku ćwierć łota z winem białym, wywodźi y to gliſty.

10. *Rumienek.* Nazbieray rumienku, uſuſz go, ak potrzeba, utłucz na proſzek, warz go z winem białym, day wypić, lepiey ieſt dać go z winem zimnym, ćwierć łota, álbo pułtory ćwierci z rána na czczo.

11. *Maruna.* Nazbieray tego ziela warz to z winem y pii, zabiia gliſty, morzy, y wywodzi ſtolcem. Możeſz utłuc to ziele y wyciſnąć z niego ſok, ocukrowawſzy pić, toż czyni.

12. *Na gliſty dziecinne.* Weźmii piękney mąki pſzenney garzść, roſtworz ią wodą ſtokową tak rzadko iak mleko, daway temu dziecięciu miaſto mleka pić, á uznaſz ſkutek nie długo, robaſtwo wſzyſtko wynidzie dołem.

13. *Centurya* Doſtać tego ziela ſamych wierzchołkow, uſuſzyć ie, utrzyi na proſzek miałki, day tego proſżku z winem pić, na raz ćwierć łota. Swieże zaś liście zetrzyi ná miazgę, tym okładay około pępka, gliſty pozdychaią y wynidą ſtolcem.

14. *Fiałkowy korzeń.* Doſtań tego korzenia z Apteki, y warz go w wodzie, day wypić temu, ktory ná robaki choruie, álbowiem wſzytkie robaki wynidą z żołądka.

P*Okrzywa.* Nazbieray tey pokrzywy w lato, uſiekay ią z iaiami kurzemi gotowanemi, y to upatrzyć w maśle. day to ieść często temu, kto na kamień choruie. Może ie ſmażyć y w winie, álbowiem kamień kruſzy y bol uśmierża.

2. *Jeżynowy korzeń.* Ukopay tego korzenia, uſuſz go, y utrzyi na proſzek, pii to czſto, ból kamienia uśmierza, łamie go y wyprowadza z uryną, oſobliwie z nerek.

3. *Rumienek.* Nazbieray wierzchołkow rumienkowych, wierzchołkow piołunu, kopru włoſkiego, naſienia pietruſzczanego, ogurkowego, malonowego, utrzyi to wſzyſtko ná proſzek, álbo też warz w winie te zioła, y zażyway na obiad y na wieczor, ieſt to lekarſtwo pewne ná kámień, álbowiem kruſzy kámień y wyprowadza tak z nerek, iako y z pęcherza.

4 *Naſienie ſlazowe.* Nazbieray tego naſienia, uſuſz go y utrzyi ná proſzek, y pii z trunkiem, kruſzy to kámień y wyprowadza go.

5. *Zorawie nożki.* Nazbieray tego ziela, warz go w winie álbo też utrzeć go ná proſzek, day go wypić w trunku iakim, wyprowadza, pęcherza muł, y piaſek.

6. *Korzeń Jeleni czarny.* Nakopay tego korzenia, y warz ie z mięſem kozim, przyday do tego oczkow rakowych kwaterkę, utrzyi na proſzek, tego proſzku często zażyway, kruſzy kamień y wyprowadza go.

7. *Ptaſze gniazdo, álbo polna marchew.* Nazbieray tey polney márchwie, utłucz ná miazgę, może y korzeń świeży wraz utłuc, wyciśnii z niego ſok, pii ten ſok z trunkiem iakim, kamień kruſzy w nerkách y pęcherzu, wyprowadza z uryną.

8. *Korzonki kamionkowe.* Ukopay tego korzenia, przyday do tego liścia marunowego, wrotyczowego, bożedrzewko, warz to ſpołem, kamień nerkowy kruſzy.

9. Borſukowe ſadło kámień kruſzy w człowieku ſmaruiąc nim krzyż często, gorączkę, kurcz, ſuche żyły, y kołtun leczy.

10. Weźmii rakowych oczek, utrzyi ich ná proſzek, day ten proſzek pić z piwem, kamień kruſzy, kolkę, y dychawice leczy.

11. Kámienie ktore znaydzieſz w gło-

wie Okuniowey, chowaj ie, bo ſą dobre tym, co ná kámień choruią, utłucz ie na proſzek y dawać pić.

12. Kiedy kogo kámień częſto dolega, weźmii robáczkow ſtonogow, ktore łácinnicy zowią *Millepedes*, opłocz ich winem, álbo piwem, uſuſz ie w piecu ciepłym niegorącym, uczyń tak drugi, y trzeci raz, za czwartym razem, utrzyi ie na proſzek miałki, piy z winem álbo z piwem, ten proſzek wziąwſzy go ná koniec noża, co dzień rano y ná noc, kamyki ktore wychodzą z uryną, lub proſźki, utrzyi na proſzek miałki, pii, bardzo pomocno ieſt ná kámień.

15. *Lekarſtwo ná womity.*

M*Archew polna.* Nazbieray naſienia tey marchwie, y korzenia, namocz go w occie dobrym, komu potrzebá day mu ſię napić, potym w krotce będą womity.

2. *Rzotkiew* Doſtań rzotkwie zwyczayney obierz ią dobrze ze ſkory, namocz łupiny w miodzie, álbo w occie dobrym, dáy te łupiny zieść komu y wypić ten ocet, będzie miał womity, iák ſię zácznie zbierać ná womity, włoż ſobię w gardło palec ná pomoc.

3. *Korzeń Fiałkowy* Weź korzenia fiałkowego, utrzyi go na proſzek, day tego proſzku ćwierć łota, z wodą ciepłą puł kwaterki, womity będą.

16, *Lekarſtwo na purgans*

Ł*Oboda.* Weźmii tey łobody ſuchey puł łota, utrzyi ią ná proſzek miałki, day to pić w miodzie, ſtolce czyni albo womity, iako natura ieſt potrzebná.

2. *Niedźwiedzia łapa* Weźmii tego ziela álbo wodnego barſzczu garść dobrą, uſiekay drobno, weź mąki owſianey łyſzkę dobrą, to wſzytko razem gotować w polewce iakiey mięſney, álbo roſole, gotuy przynaymniey godzinę, otol trochę, to na czczo ieść álbo pić, ále nie z chlebem tylko ſam roſoł, zamiaſt lekarſtwa ná godzin 4. przed obiadem, wywodzi ſtolcem z ciáła flegmę, y cholerę, iak naylepſze lekarſtwo purguiące, bez ſzkody y obrażenia, także y uprzykrzenia, zwłaſzcza tym, ktorzy dla zapachu Aptekarſkiego lekarſtwa, álbo dla odległosci Apteki mieć nie mogą.

3. *Lebiodka.* Weźmii liścia tey lebiodki ſuchey, utrzyi to ná proſzek miałki, niech tego proszku będzie puł pięta łota, zmieſzay to z miodem pitym, y to pii,

pil, melancholią wywodzi ſtolcem, uznaſz tego ſkutek.

4. *Korzeń tey lebiodki.* Ukopay tego korzenia w lato, ochędoż go pięknie, ſchoway ná zimę, lecie lepſzy świeży. ugotuy rosoł z kury, włoż w niego ten korzeń, rosoł ſmaczny czyni, także ſprawnie purgans letki.

5. *Naſienie tey lebiodki.* Warz to naſienie w wodzie, przyleway tey wody do winą y pii, letko purguie.

5. *Bez* Kto chce mieć purgans, oſkrob ſkorkę z niego ná doł, namocz to w piwie, day wypić potym, będzie to purgować dobrze y letko. Jeżeli oſkrobieſz bez ten do gory, będą womity dobre.

7. *Senes.* Doſtań tego źiela z Apteki ćwierć łotá, gotuy go ze śliwkami ſuchemi, iedz te śliwki, purgować będzie dobrze y letko.

8. *Slaz ogrodowy.* Weźmii tego źiela, warz y pii, ſtolce czyni lekkie, może go przykładać na pępek, przyłożywſzy do niego maſła, álbo oliwy. Szantę z ſolą warz y pii.

9. Zatwardzenie kiedy kto ma, nazbieray wróblich łaien, albo ſzczurzych, namocz ie w piwie ciepłym, niech to wypiie á będzie go purgować.

10 Radzą niektorzy Doktorowie, áby ludzie pili urynę od kogo inſzego zdrowego, w tych chorobach, w powietrzu, w ſzkorbucie, w ſuchotach, w zamuleniu wątroby, sledziony, w żołtaczce, w puchlinie, w ciężkim rodzeniu, w zatwardzeniu żołądka, ſmaruiąc ſię tą uryną w kroſtkach, w gruczołach, w ogniu piekielnym, w boleniu oczu, uſzow w drżeniu członkow, w bolu bokow, y śledziony.

11. *Zamulenie śledziony korzeń Fiałkowy.* Utrzyi tego korzenia na proſzek, pii go z octem miodowym, śledzionę czyści y wychędaża ią.

17. *Lekarſtwo na puchlinę.*

R Zodkiew. Utłucz tę rzodkiew ná miazgę y to przykładay ná żywot, kiedy kto iuż dużo nápuchł, to pomaga, y puchlinę zgania z ciała.

2. Puchlinę z pędza z ciała ſok ten wyciśniony, z liścia piwſzy go częſto.

3. Weźmii naſienia tey gorczyce, utłucz na proſzek, przyday do tego kminu kramnego, fig, to wſzyſtko ſtłucz, ná poły warz, iedz to częſto, puchlinę zgania ta potrawa.

5. *Krowie łayno.* Weźmii tego łayna cie-

ciepłego, przyłoż ná puchlinę pomaga, na podagrę, y ſparzeliznę, y ukąſzenie pſzczoły, ſzerſzenia, wypite zaś, kolkę leczy.

18. *Lekarſtwo na żołtaczkę.*

J*Aſkołcze źiele.* Doſtań tego ziela y z korzeniem, warz ie z naſieniem hanyżowym, pii to po kieliſzku zrana na czczo y na noc, w tey chorobie nie trzeba ſię turbować ani gniewać, kiedy ią kto ma, nayprzod niech weźmie ná wymioty, á potym niech zażywa tego lekarſtwa; żołtaczkę w krótcę z pędzić możeſz.

2. *Rzotkiew.* Weźmii liścia tey rzodkwie, potłucz ie na miazge, wyciśniy z nich ſok, day tego ſoku pić, y omyway ſię nim, pomaga y żołtaczkę leczy.

3. *Sałata.* Wziąć Sałaty, ugotuy ią dobrze, przykładay do niey octu dobrego y oliwy, iedz to częſto, żołtaczka prędko zginie od tego.

19. *Lekarſtwo tym ktorzy sypiać niemogą.*

P*Owoy.* Weźmii liścia powoiu z kwiatem, kładź go pod głowę tym, co ſypiać nie mogą, ſen letki miły ſprawuie.

2. *Mak.* Weźmii maku białego, zrób z niego mleko, zmieſzay z mlekiem Białogłowſkim napoły, day tym ktorzy ſypiać niemogą, albo ſamo álbo z kaſzą gotowane, oſobliwie dzieciom małym ſen ſprawuie.

3. Weźmii tego maku, utrzyi go, przyday do niego chleba białego, białkow iaiowych, mleka od Białeygłowy karmiący pierſiami dziewczynę, to wſzyſtko zetrzeć ſpołęm, przykładać tego na czoło, y ſkronie choremu, ſpać będzie bardzo dobrze.

4. *Korzeń Fiatkowy.* Weźmii tego korzenia, warz go w ługu, tym ługiem myi głowę tym, ktorzy ſypiać nie mogą, dla zbytniey flegmy ſłony, ſen ſpráwuie.

5. *Sałata.* Weźmii naſienia ſałaty, utłucz ią drobno ná proſzek, zmieſzay z mlekiem Białogłowſkim, przyday do tego białek iaiowy, umieſzay to razem, przyłoż ná ſkronie tym, ktorzy ſypiać nie mogą, uznáſz ſkutek pewny.

6. *Sen ſprawuią te zioła.* Wierć hanyż, pii z piwem ciepłym ná noc.

7. Piołun pod głowami miey zawſze y iego wąchać częſto.

8. Papier pal ná proch, ten popioł pii z winem.

9. Dzieciom na pulſy przykładay potłuczone korżonki koſzyſzkowe. 10.

10. Wieprzyniec utłuczony, pii z czym chceſz, gotowany z octem y oliwą ná ſkronie przykładać.

11. Fiałki bronatne utłucz y zmieſzay z ciaſtem ięczmiennym, przykładáy do ſkroni.

12. Wodka grzybieniowa ſen ſprawuie w gorączkach.

13. Gdy kto w chorobie ſypiać nie może, weźmii koſteczek z ucha proſięcego, uſuſz y utłucz na proſzek, day pić choremu, mysli fraſobliwe odrzuci od ſiebie.

14. *Topolowa maść.* Ta maść ieſt dobra y chłodząca w gorączkach, ſmaruiąc nią pulſy y ſkronie, ſen przywodzi, y gorączkę gaſi.

20. *Lekarſtwo na brodawki.*

KUrża noga. Weźmii ziela tego, utłucz ie na miazgę, przyłoż to ziele z ſokiem na brodawkę, gubi ie.

2. *Wierzbowe. liście.* Weźmii liścia wierzbowego, utłucz ie ná miazgę, przyday octu dobrego, okładay tym brodawki, ale rozdrapay ie trochę, gubi to brodawki.

3. *Jaſkołcze ziele.* Doſtać korzenia tego ziela świeżego, utłucz go na miazgę, tym okładay brodawki każdego dnia, brodawki poginą.

4. *Krwawnik.* Doſtań naſienia krwawnikowego z ſolą ſtłucz y przykładay.

5. Cebulę z ſolą uſiekay y tym okładay.

6. Wezmii łayno cielęce, upal ie ná popioł, przyday do niego ſoli, y octu, zmieſzay y przyłoż.

7. Jaſkier mały z korzeniem utłucz y zmieſzay z octem, y okładay.

8. Brodawki na ręku, álbo ná iakim kolwiek członku zgubiſz, ſmaruy ie częſto ſokiem, ktory wychodzi z drew na ogniu będących. Także krwią z myſzy żywo rozdartey.

9. Brodawki gubi ſok wiśniowy, kiedy nim kto częſto brodawki naciera, álbo wierzchołki z dziewanny potłuczone, y przykładane.

21. *Lekárſtwo tym, ktorzy krwią pluią.*

WEźmii łayno wieprzowe, uſuz go y utrzyi ná proſzek, day tego proſzku pić w trunku iákim, ieſt rzecz pewna y doświadczona, że iuż krwią pluć nie będzie.

2. Weźmii myſzych łaien utrzyi na proſzek puł dragmy, álbo dwa ſkrupuły, zmieſzay z pułkubka wodki babczáney, cu-

cukru, zmieſzay to razem, tego trunku zażyway rano na czczo y na wieczor, idąc ſpać, czyń to razy kilka á będzieſz od tey choroby wolny.

22. *Lekarſtwo na mdłości*

G*Ałgan.* Kiedy kogo mdłości częſto nápadaią, albo kiedy kto krew puſzczá y boi ſię mdłości, niech w ten czas trzyma gałgan w gębie, broni ten korzeń mdłości człowieka.

2. *Łanuſzká.* Weźmii kwiatu tey Łanuſzki utrzyi ią ná proszek miałki, day ią pić w trunku iakim, mdłości częſte odpędza y uzdrawia.

3. *Mánna.* Krew z noſa pobudza, doſtań liścia od Manny, włoż ie w nos, nie żadługo krew z noſa poydźie.

4. *Szołwia.* Warz tę ſzołwią z Piołunem, pii z trunkiem iakim chceſz, czerwoną nie moc uzdrawia.

23. *Lekarſtwo na bol żołądka.*

K*Wiat Piołunwy.* Weźmii kwiatu piołunowego garść, námocz w puł garcu gorzałki, niech moknie przez dni kilka w cieple, potym przecedz y przyday do niey gwoździkow, imbiru, namocz znowu w tey ſamey gorzałce, kiedy dłużey moknie tym lepſza będzie, kiedy będzie

dzie

dzie żołądek bolał, wypii kieliſzek, bol żołądka uſtanie.

2 *Wilcze ielito.* Weźmii wilcze ielito uſuſz ie, utłucz w mozdzierzu, day go w piwie pić tak wiele iak ná noż możeſz wziąć, gryzienie żołądká uśmierza,

3. Kiedy kogo żołądek boli, weźmii płat ſukna, napuść go gorżałką, posyp go imbierem, y przyłoż go na żołądek, kiedy boli, uſtanie bol wkrotce.

4. *Korzeń Fiałkowy.* Doſtań tego korzenia utłucz go ná proſzek, tego proſzku daway pić z winem, àlbo z polewką lub z roſołem, day tego proſzku ná raz ieden pułtory cwierci łóta, boleść w krotce uſtanie.

5. *Grzybienie.* Weźmii kwiátu grzybieniowego, y kwiatkow liliowych białych, gotuy to w occie dobrym, to przykładáy ná pępek, bol w krotce uſtanie.

6. *Pieprz.* Weźmii pieprzu coć ſię podoba, utłucz go y namocz czy w winie, czy w gorzałce, niech moknie iak nay-dłużey, tego dawać pić, kiedy kogo żołądek boli, bol uſtanie w krotce potym.

24. *Lekarſtwo ná bol oczow.*

D*Ziewanna.* Warz te liście dziewanny w wodzie, maczay chuſtkę w tym, y

pryy-

przykładay ná oczy, boleść to oddala y oczy czyſte y piękne czyni.

2. *Centurya.* Nazbierać tego ziela w lato utłucz go ná miazgę wyciśniy z niego ſok, ieſt ten ſok bardzo dobry, oſobliwie na bol oczu y głowy, y inſze boleści, trzeba go przewarzyć y chowáć, może ſię konſerwować rok cały.

3. *Na ſpędzenie bielma z oka człowiekowi Mlecz zwyczayny.* Weźmii mleczu niſkiego świeżego, ktory láda gdzie po drogach rośnie, wyciśnii z niego ſok, ile będzie ſoku, tyle przyday do niego pokarmu białogłowſkiego, zmieſzay to razem, y zapuſzczay oko kroplami.

4. Weźmii náſienia ſzołwii polney, utrzyi ią na proſzek miałki, tym proſzkiem zaſypowáć oko zaſzłe bielmem, rzecz doświadczona.

5. Węźmii miodu ſzumowanęgo żołci koźiey, y kokoszey po troſze, warz to razem w garku miedzianym aż do połowy, żeby wywrzało, potym odley w bánieczkę, kiedy potrzeba, puſzczay na bielmo kilka razy przez dzień.

6. Weźmii ſtarą podeſzwę od bota, ſpal chuſtkę, przyday do tego tyleż miałkiego Alceſu, umieſzay to razem, y tym bielmo záſypuy.

7. Weźmii ſurowe drzewko laſkowe, wywierć w nim dziurę, włoż w nie kilká ziarn pieprzu, utrzyi ná oſełce kośney winem polewaiąc, tym co ſię utrze, bielmo ná oku pocieray.

8. Tłuſtość przępiorcza czyści wzrok y zmazy czyści.

9. *Len.* Weźmii tego źięla, utłucż go na miazgę, wyciśnii ż niego ſok, tym ſokiem pocieray oczy krwawe, doswiadczonym ieſt lekarſtwem.

10. *Jaſkołcze ziele.* Weźmii świeżego tego ziela, utłucz go na miazgę wyciśnii z niego ſok, tym ſokiem zapuſzczáć oko.

11. *Gorczyca.* Weźmii naſienia gorczyce białey, przyday miodu, imbiru miałkiego, żołci od białey kokoſzy, żołci kuropatwiey, puſzczay to w oczy chore, á będzieſz zdrow.

12. *Cynamon.* Utłucz Cynamonu ná proſzek miałki, záſypuy nim oko.

13 *Jaſtrząb.* Doſtań iaſtrzębia żywego, oſkup go, warz go w oliwie, odley tę oliwę, a choway ią, kiedy bolą oczy, tym oleykiem zapuſzczay oczy: ieſt ten oley

iek dobry na wszystkie choroby oczu, na liszaie, krosty, y pstrociny.

17 *Jęczmyk z oká zpędzić.* Weźmii z Apteki *Serapinum* iest to *Gummi*, rospuść winnym octem, tym pomazuy krostę ná oku, álbo powiece, ktora ziarnu ięczmiennemu podobna, ta krostka zginie od tego

14. *Mrowki.* Weźmii mrowek, pourywayim głowki, utłucz te mrowki, przyday do nich sliny ludzkiey, umieszay y tym smaruy tę krostę.

25. *Lekarstwo na wybawienie z ran żelaza, kulę, strzáły, y szkła.*

KOrzeń *Omanowy.* Weźmii tego korzenia omanowego, y Kokorniku swoyskiego, korzenia Trzcinianego, Sadła wieprzowego, miodu praśnego, każdego coć się podoba, wierć to wszystko społem, niech z tego będzie maść na te rany, kiedy iey przyłożysz, wyciągnie z rany strzałę, gwoźdź, szkło, kość y insze rzeczy.

2. *Jaszczurka.* Złapay iaszczurkę zieloną na czterech nogach, zabii ią y przyłoż na ranę, wyciągnie z rany szkło, strzałę y inne rzeczy, kiedy tę iaszczurkę spalisz na proch, y tym proszkiem boleiące zęby potrzesz, bez boleści wyiazą z dziąseł.

3. *Na postrzał,* Weźmii rosołu od kwaśney kapusty, także ciasta kwasnego z dzieże, uczyń z tego plastr, przyday do tego białkow iaiowych kilka, hałunu, zbii to wszystko rázem, zmaczay w tym białku y hałunie paczesie lniane, przykładay ten plaster pomieniony z rosołu y ciasta.

4. Złapay mysz, rozedrzyi ią żywo, y przykładay na ranę, wyciągnie z rany strzałę, grot, kulę, szkło, drewno, iad zadany okaleczeniem iádowitym, á bo trucizną.

5. Węgorzowa tłustość, pożyteczna iest ná rany, na głuchotę w ucho wpuszczony, hemoroidy uśmierza.

6. Weźmii świeże gąsiorowe łayno, przyłoż ie na ranę, wyciąga z rany kulę, strzały, y szkło.

7. *Robaki z rany wywabić.* Weźmii Twarogu świeżego dziś tworzonego, przyłoż go do rany, w ktorey są robaki, niech tak pobędzie przez godzinę, do tego twarogu wylażą robaki, czyń tak razy kilka, iak obaczysz, że iuż niemasz robakow w ranie, możesz przykładać plastry goiące, álbo liście Topolowe ná ránę, á prętko zgoi się pod tęmi liściami.

OSet *końſki*. Weźmii oſtu tego, ktory zowią ſzkapim, álbo czartowym, uſuſz go w cieniu, utłucz go na proſzek drobny, day tego proſzku co zaważy czerwony złoty, day to w winie białym pić, zdrow będzie do 4. razow piiąc to częſto.

a. *Ruta*. Weźmii Ruty świeżey, utłucz ią na miazgę, wyciſniy ſok, tego ſoku wley w uſzy, á liſcie potłuczone przykładay na ſkronie, może y naſienie świeże hanyżowe utłukſzy pić z wodką bukwicową,

3. Doſtań Gołębia żywego, rozedrzyi go żywo, y przyłoż na głowę ſzalonemu, melancholikom, na nogi Podagrykom, ſłuży także krew gołębia na bol oczu, rany goi, łayno gołębie ieſt dobre na záwrot głowy y bol, ná łamanie w ſtawach, na bol w bokach, łopatkach, y karku, zażywaią y ná kámień, piiąc ie w trunku iakim.

4. Doſtań kury żywey, rozedrzyi ią żywą, y ciepło przyłoż na głowę ſzalonému, albo w głowie ból maiącemu, także mu, albo w głowie ból maiącemu, także na dymienice, z ktorych wyciąga iad, y ná rany, z ktorych krew zaſtánawia. Oſkub żywą kokoſz pod ogonem, y na morową dymienicę álbo wrzod przyłożona, wyciąga z nich iad.

5. Tłuſtość kapłonia, leczy wargi popadane, bol uſzow uśmierza, puſzczaiąc ią w ucho, ięczmyk z ócz zgania, ſmaruiąc nią oczy.

5. Kiedy kto oſzaleie, ná początku zaraz trzeba go związać, ieżeli nie będzie ſpokoyny, otnii go rozgą, ogul mu głowę, y przyłoż na nię kurę czarną rozdartą żywą, álbo gołębia, álbo ſzczenię, álbo płuca cielęce, álbo chrzan uwierciany, álbo rakow żywych utłuczonych, raki trzeba odmieniać dwa razy na dzień, bo prętko śmierdzą. Kąpać trzebá w wolney wodzie, pilnuiąc go, żeby ſię nie zalał.

7. Kiedy kto w gorączce ſzaleie, weźmii żabę ziemną ropuchę, ſpal ią ná proch w garku, ten proſzek zawieś ná gołym ciele ſzalonemu, ſłuży to y tym, ktorym krew z noſa często idzie, álbo uryna w nocy w pościeli odchodzi, maią ten proſzek noſić na gołym ciele, á wolni będą od tego.

8. Weźmii iaką żabę ziemną, uſuſz ią, przykładay ią ná dymienicę álbo morowe bolączki, także y pod czás powietrza uſzyi noś, ieſt rzecz dobra.

9. Kiedy pies, wilk, koń, wściekły ukąśi, álbo człowiek szalony kogo, przemyi zaraz ranę dobrze, okładay ią rutą świeżą dobrze tłuczoną, daway ranionemu pić przez dni 40. raki suche na proch utłuczone, toż służy y bydłu, y kiedy żmiia ábo wąż ukąśi.

27. Lekarstwo na bol głowy.

GŁowy bolenie oddala białek iaiowy ubiy z mlekiem, y z oliwą, przyłoż to do czoła. Noś na głowie Poleiowy wieniec. Sok cebule w nos sarkać, albo wodkę maieranową. Liście macice winney utłucz na miazgę, to przykładać na głowę. Czarnuchę utłucz, przyday do niey octu dobrego, zmieszay to razem, przykładay na głowę, nozdrze y skronie tąż czarnuchą pomazuy. Utłucz rutę na miazgę przykładay ná głowę.

2. Weźmii chleba kwaśnego, rázowego, álbo ciasta kwaśnego, przyday kminu tłuczonego, kwiatu bzowego. Rożanego octu łyżkę, zmięszay to razem.

3. *Rumienek psi.* Weźmii tego rumienku psiego, warz go w piwie, pii często, mocz w nim nogi, zawrot głowy odpędza.

4. Warz marunę w piwie, y pii często, wie... rkiładay, hanyż iaday z potrawami y chlębem.

5. *Rumienek.* Weźmii tego rumienku, utłucz go z octem, y na czoło przykładay, wieniec poleiowy noś ná głowie, á zawrot głowy ustanie, warz także bylicę w occie mocnym, tym często głowę myć y to pomocne iest.

6. *Rumienek.* Weźmii kwiatkow rumienkowych garzści dwie, Maieranu, Róży czerwoney, kopru ogrodnego, każdego po garzści: to wszystko warzyć w wodzie studzienney, zmaczay w tym chustkę, y przykładay ciepło na czoło y skronie często, bol ciężki głowy uśmierza.

7. *Makowe liście.* Weźmii liścia makowego, utłucz ie na miazgę, przykładay na skronie, zá uszami, y na wierzch głowy, boleść uśmierza.

28. Lekarstwo na bol ucha.

P*Iołunkowy oleiek* Słuch naprawuie w ucho wypuszczony, leczy febry kwartany piiąc go po kropel dziesięć z winem, żołądkowym chorobom, biegunce, gryzieniu, womitom, sprzeciwia się, wypity z winem, może nim smarować żołądek y to pomaga.

2. *Oleiek migdałow gorzkich.* Kiedy kto nie dosłyszy, weźmii tego oleyku trochę zmieszay z proszkiem bobrowego stroiu, umaczay w nim bawełnę, włoż w ucho ciepło, á w krotce lepiey słyszeć bę-

dzieſz, możenim ſmarować członki, kiedy bolą.

3. *Węgorz.* Tłuſtość węgorzowa dobra ieſt na głuchotę, puſzczay ią w to ucho na ktore niedoſłyſzyſz, dobra ieſt y na rany ſmaruiąc nią, hemoroidy uśmierza ſmarowanie nią.

4. *Cebulá.* Weźmii cebulę wielką, uczyń w niey wewnątrz dziurę, naley w tę dziurę oliwy pełno, zalep ią, upiec w popiele, álbo w piecu, wyciśnii z tey cebule upieczony oleiek, puſzczay go w ucho boleiące, boleść uſtanie y ſłyſzeć będzieſz.

5. Weźmii Migdałow gorzkich, wyciśnii z nich oleiek. warz czarnuchę w wodzie, przymieſzay tey wody trochę do tego oleyku, zagrzey to trochę, y wley w ucho letnio, ból prętko uſtanie y robaki wypadną z ucha niedługo.

6. Głuchemu oſobliwie ſtaremu, weźmii mrowczych iaiec, przyday do tego bzowego kwiatu, utłucz to razem, wyciśniy ſok, tego ſoku wley w uſzy potroſze, pomaga.

7. *Piołun.* Warz w winię ten piołun, á parę tę puſzczay ciepło leykiem do ucha, możeſz także zrobić ſok z cebule y Bożego drzewka, y puſzczać w ucho.

8. *Maieran.* Wezmii tego majeranu, utłucz go na miazgę, zagrzey go, y puſzczay w ucho, ſzumy y dzwięki uśmierza, także y kozie bobki, utrzyi, y zmieſzay z mąką ięczmienną y z miodem, y to przyłoż, pomoc czyni.

29. *Lekarſtwo na paraliż.*

DOſtáń ſadłá bocianowego, zmieſzay go z gorzałką, tym ſmarować mieyſca zarażone, tatarſkie ziele z muſzkatołową gałką trzymay pod ięzykiem, y to żuy.

Weźmii mrowiſko ze wſzyſtkim, uwarz ie w wodzie, kąp ſię w niey, ieſt to lekarſtwo dobre na paraliż, ná bolenie ſtawow, prażąc ſię onym.

30. *Lekarſtwo na rupturę.*

JEżowa tłuſtość. Jeſt bardzo dobra na uráz, álbo rupturę, ſmaruiąc ſię nią często.

2. Uraz álbo rupturę gdy kto doſtanie, weźmii gliſt ziemnych czerwonych długich, bywaią one y w gnoiu, włoż ie w ſłoiek ſzklany, wley do nich oliwy, wyſtaw ná Słońce, álbo w polewanym garku, wſtaw w piec ciepły, áż ſię rozpuſzczą robaki, tym oleykiem ſmaruy uraz álbo rupturę, kiedy ieſteś w tym defekcie, wárz żywokoſt w piwie, y to pić czę-

częſto, może tym źielem okładać rupturę, w krotce zdrow będzieſz.

31. Lekarſtwo na kurcz

KUrcz kiedy kogo napadnie, pomaż ſobie śliną na tym mieyſcu, álbo potrzyi kopytem łoſim, álbo węgorzową ſkorką nogę obwiąż, kurcz przeſtanie.

32. Lekarſtwo na Szkorbut.

SZkorbut álbo gnielec ieſt choroba táka, kiedy komu dziąſła pchną, albo krew z nich ciecze, z gęby cuchnie, ná ngach, ramionach, álbo innych ciała częściach plamy czarne, żołte, albo ſine ſię pokazuią, kiedy boki bolą, dychawica, y ociężałość ciała dokucza. Tak trzeba leczyć, nayprzod krew puścić, potym weźmii rzeżuchy wodney álbo ſzczawiu mnieyſzego, z kwiatem y korzeniem, pokray go, y namocz w koźim mleku, w garku przez noc, nazaiutrz gotować to przy wolnym ogniu, żeby tego uwrzało kwarta, przecedź, y to mleko pii có dzień zrana na czczo, może to pić we trzy godźiny po obiedzie, póty, póki ſię krew nie przeczyści, y chory do zdrowia nie przyidzie, w tey chorobie zażyway maślanki.

Gęś tłuſtością ſwoią, leczy wargi popadane, kurcz, dzwięk w uſzach świerzb, leczy, łayno pite urynę pędzi, ſzkorbut puchlinę, żołtą chorobę kaſzel odpędza, y gorączkę leczy.

33. Lekarſtwo na zatrzymanie krwi z nosa.

KIedy komu krew częſto z noſa uchodzi, tak trzeba leczyć, natrzyi czoło octem dobrym, tył głowy námaczay wodą zimną, albo wleź w wodę po pas, utłucz pokrzyw świeżych, y na czoło przykładay, może y łayno świnie ciepłe do noſa przyłożyć, álbo kto má wodkę przepalaną z żabiego ſkrzeku, day wypić kwaterkę, krew zaſtanawia.

Gdy kogo krew częſto uchodźi, przez nos, albo iakim inſzym członkiem, niech ſię nápiie koźiego łayna warzonego w piwie, raz y drugi, krew uſtanie, ieſt to koźe łayno dobre w kolce, zażywać go częſto, kolkę leczy.

Zaba. Doſtań żaby iakieykolwiek ſpal ią na proſzek w garnuſzku, kiedy krew komu idzie z noſa álbo z kądkolwiek, day mu tego proſzku w trunku iakim wypić, krew prętko záſtanowiſz, możeſz tego proſzku poſypać na ſzyię, krew zaſtanawia prętko.

34. Lekarſtwo na pamięć.

WEzmii naſienia gorczyczanego, utłucz go drobno, umieſzay z gorzałką, przyłoz to na tył głowy, czyn

tak

tak razy kilka, pamięć przywrocić prętko możesz, trafia się to z choroby długiey tym lekarstwem pamięć przywrocisz.

35. *Zanokcice zgubić.*

WEźmii glist ziemnych, utłucz ie, przykładay na palec w chusteczce rozłożywszy, zanokcice łatwo zgubisz.

Kiedy kto często zanokcice miewa, maczay ie często uryną swoią ciepłą, czyń to często, ta woda zanokcicom wyrastać nieda. Pomaga to sparzeliznom smaruiąc ie tą wodą.

36. *Na oparzeliznę.*

KIedy kto ukropem, prochem, gorzałką, albo iakimkolwiek ogniem sparzony, członki smaruy oleiem lnianym, przymieszawszy do niego trochę minii, zawięzywać takich ran nie potrzeba, bo chusta do ciała przylgnąwszy skorkę młodą by odrywała.

Sparzeliznę trzeba leczyć tak, weźmii słoniny starey, skrob ią y przykładay tę skrobaną słoninę przez godzinę ze 4. razy, wielką pomoc uznasz; á ieszcze lepiey stłukszy słoninę, warz ią w occie godzin dwie, potym ochłodzić y tłustość zwierzchu zebrać, ocet wytłoczyć, y tym smarować, y od potrzeby chować.

37. *Na gwodziec.*

WEźmii tych ziół Łobody Lebiotki, utłucz to na miazgę, przykładay często na kołtonowate palce.

Goździeć albo kołtun leczą tak niektorzy. weźmii głogu, albo cierniowych gałązek, posiekay ie drobno, warz ie w garku nakrytym, y to pii często, możesz názbierać pałek czarnych, ktore rosną na wodney trzcinie, warz ie, y kąp się w tym, przez czas długi poki kołtun nie upadnie.

38. *Na bol gardła.*

WEźmii gniazdo Jaskołcze ze wszystkim, utłucz ie na proszek, warz ie z mlekiem słodkim, iak kaszę, przyłoż to na gardło ciepło, kiedy kogo boli, weźmii łayno psie białe, ususz go, y trzyi na proszek, pii go z piwem ciepłym, gardło bolеć przestanie.

39. *Na gorączkę.*

WGorączkách tak lecz, weźmii pietruszki, przyday do niey octu, utłucz to na miazgę, y to przykładay ná pulsy, albo ziela srebniku, albo do podeszew gołych przykładay śledzia, albo lina, gorączki to leczy.

Gdy chory w gorączce sypiáć niemże, weźmii nasienia maku białego, na

ni

nia ogurkowego, naſienia melonowego, (ieżeli możeſz mieć)náſienia arbuzowego, álbo bániowego, po pułgarzści każdego, utłucz to w mozdzierzu, albo uwierć w donicy miałko, przyday do tego wodki Rożaney, álbo wody proſtey kryniczney przewarzaney pułkwarty, przecedź ią przez chuſtkę czyſtą,oſłodź cukrem, day to choremu pić,żrana kwáterkę, na noc kwaterkę, zimno nie ńiegrzeiąc dáway to przez kilka dni, poki ſię gorączka nie przeſili, ieſt to lekarſtwo doświadczone, kiedy głowa w tey chorobie boli, uwierć maku białego w donicy, przyday do niego trochę wodki rożaney. álbo białku iaiowego ubitego przykładay na chuście do głowy zimno, poki bol głowy nie uſtanie.

Weźmii paiąka, przyłoż go na pulſy w gorączkach, paieczyna ieſt dobra na rany przyłożona,bo ie goi.

Weźmii śledzia całego, przyłoż go do podeſzwy u nog w gorączce, gorączkę leczy, á roſoł od śledzi, czyści wrzody śmierdzące, y piekielny ogień gaſi, ślinogorz y wrzod w gardle rozpędza ſmaruiąc nim gardło.

40. *Na zerwanie ſię człowiekowi.*

WEźmii Bukwice, żywokoſtu, Mácierzanki, warz z octem y oliwą, y to daway pić, może ſię y tym ſmarować,pomaga do zdrowia.

41. *Na ſtłuczenie dawne.*

WEźmii żytnych otrąb, warz ie w occie dobrym, przyday do tego ſadła ſtarego wieprzowego, Ruty uſiekay drobno, y tym koło bokow y krzyżá okładay przez czas nie mały.

42. *Na odmrożenie członka iakiego.*

Kiedy ſobie kto nos, palec, rękę, nogę, álbo iaki inſzy członek odmrozi, niech przykłada na to mieyſce iabłka zgniłe, álbo zmrożone, ciepło: álbo groch ſurowy zeżwany.

43 *Mroz aby nikomu nieſzkodził, żeby nieczuł*

POkrzynáy przed wſchodem Słońca pokrzywy parzące, gotuy ie w oliwie, y ſchoway to na zimę, iak mrozy będą nacieray tą oliwą ręce y nogi, á mrozu czuć nie będzieſz.

44. *Na bol nog.*

WŁoſow znaki ſą te, bywaią takie wrzody poſpolicie na nogach, z ktorych włoſy wychodzą, zagoić ſię ranom ropiſtym, żadną miarą niedopuſzczaią, y chorych bardzo trápią, lécz ie takim ſpo-

ſpoſobem, weźmii makowin iak náywięcey, ſpál ie na popioł, zrob z tego popiołu ług, tym ługiem ciepłym á niegorącym, áni też zimnym przemyway ráno y ná noc, álbo moczyć ten wrzod, do tego ługu włoſy wſzyſtkie z wrzodu wychodzić będą, obáczyſz káżdy. Poty ten wrzod tym ługięm przemywáć potrzeba, poki ſię włoſy pokazowáć nie przeſtáną. Wywabiwſzy włosy, dobiero ránę okłádać brzozową cienką ſkorką, álbo plaſtrem iakim goiącym, aż ſię zagoią.

Na puchlinę w nogach. Weźmii łayna wołowego, álbo krowiego, swieżego co chceſz, warz ie w winie dobrym áż zgęśnie, obłożże nim tę nogę opuchłą, á wkrotce uleczyſz ią, że puchlina prętko znidzie, á ieżeli ſię bol y puchlina w inſze mieyſce przenieſie, toż ſamo y tam przykłáday, uznaſz ſkutek pewny.

Mycie nog w gorączkach na ſpanie. Weźmii Slazu ſwieżego, Sałaty, liscia ogurkowego, baniowego, Fiałkowego, każdego po garzści, kwiatu Grzybieniowego, y Fiałkowego, oboyga po 1. ſzczypcie, warz to razem w tey wodzie, w tey wodzie myi nogi choremu idąc ſpać, á nie ocieray ich niech tak ſame dobrowolnie wyſchną, potym ſpać może.

W

W drogę idącemu. Kto chodzi piechotą częſto w dalekie drogi, niech ma przy ſobie belicę. á niezfatyguie ſię nic, gdy zas bol ſłyſzy w nogach z drogi, niech potłucze tę belicę z ſadłem wieprzowym y niech przyłoży na nogi, bol uſtanie y zdrow będzie potym.

45. *Wargi popadane leczyć.*

DOſtań Gęſi tłuſtey, ſmaruy wargi popadane tłuſtością gęſią, leczy ie y zagaia, leczy kurcz, dzwięk w uſzach, krew uśmierza; łayno pite urynę pędzi, ſzkorbut leczy, puchlinę zpędza, żołtaczkę, kaſzel odpędza, y gorączkę gubi

Gdy ſię komu wargi padaią, niech ie ſmaruie ſokiem, ktory ſię ſączy z łyżek, álbo warząch kuchennych, ogniem trochy przygrzanych, leczy to wargi.

46. *Oſpa aby na wierzch wychodziła.*

WEźmii naſienia rzepnego, namocz go w piwie, to piwo ciepłe niech dźieci piią, Oſpa wſzyſtka na wierzch wynidzie, y dzeicię zdrowe będzie, ále trzeba ie w cieple chować.

47. *Choroby Dziecinne leczyć.*

CHoroby wſzyſtkie małych dzieci leczyć możeſz, weźmii parę iaiec kurzych, wybii ie ze wſzyſtkim, weźmii náſienia konopnego garść, korzenia pie-

tru-

trutzczanego ſwieżego, octu winnego, álbo wodki rożáney łyſzkę, chleba białe go ośrzodki, to wſzyſtko weſpoł w moździerzu utłucz, álbo w donicy uwierć, y to ciepło ná chuście roſpoſtarſzy, w około okładay, álbo opaſuy, dziecię potym zdrowe będzie.

48 *Na zapamiętywanie ſię dzieciom.*

WEźmii ziela łanuſzki ſuchey, utłucz ią na proſzek miałki, day ią wypić w trunku iakim, możeſz y świeżą utłuc na miazgę, y to na głowę dziecięciu przykładay, ieſt to lekarſtwo doświadczone, na zapamiętywanie ſię dzieciom, leczy, y pamięć przywraca.

49. *Zapalenie Języka.*

WEzmii korzenia Fiałkowego, warz go w wodzie, tą wodą ciepłą płucz gardło, czyń to razy kilka, pomoc wielką czyni.

50. *Na zaſychanie w noſie.*

WEźmii korzeniá burakowego świeżego, álbo kwaśnego, zaſtruż go cienko y włoż w nos, trzymay go w noſie, wkrotce odwilży y materyą wyprowadzi, y mozg czyści.

51. *Kąpiel robić.*

WEźmii liścia wierzbowego, álbo owſa w ſnopach, warz to z wodą, y kąp ſię, ſłuży to na kámień, ná ſzkorbut, y ná tęsknicę, ſuchoty y kroſty, kiedy wychodzą po twarzy.

52. *Tyzannę robić.*

TYzannę choremu robić tak, ktorą daway miaſto piwa choremu, wezmii Jęczmienia pięknego garść, rodzenkow małych, hányżu po puł garści, warz to w wodzie krynieczney przecedziwſzy daway choremu pić, w gorączce.

53. *Chłodnę robić.*

WEźmii oliwy czárney, Dziewanny, Macierzanki, hałunu kawałek, przyday do tego połowę wina, drugą połowę wody, warz to dobrze, maczay w tym chuſtkę y ciepło przykładać często, ieżeliby rána była, plaſtrem ią przed chłodem zaſłonić.

Także drugie chłodne na zapalenie robią; Weźmii drożdży piwnych, wina kieliſzek, parę iaiec kurzych, hałunu trochę mąki pſzeniczney, miodu praśnego, zmieſzay to wſzyſtko ſpołem, zagrzey przy ogniu, y to przykładay, wyciąga ogień.

54. *Piiakowi obrzydzić Piáńſtwo.*

SPal Jaſkołcze nogi ná proch, day pić piiakowi w tym trunku, ktorym ſię u-

piia

piła: álbo doſtań iaiec ſowich, ugotuy ie, y daway w potrawach ieść przez kilka dni niewiadomie, áż ſobie piiaństwo obrzydzi.

Kiedy komu chceſz gorzałkę álbo wino, álbo inſzy trunek obrzydzić, weźmii żabę zieloną, ale nie ropuchę, uſuſz ią, y utrzyi ná proſzek, daway tego proſzku w trunku iakim piiakowi pić, możeſz mu tym obrzydzić piiaństwo.

Żabi ſkrzek dobry ieſt ná rożą, bo chłodzący ieſt.

55. *Piianego otrzeźwić.*

KIedy chceſz prętko piianego otrzeźwić, day mu pić dużo octu, możeſz mu też dać także ieść kapuſtę ſurową kwasną, pomaga y to.

56. *Upoić kogo.*

JEżeli chceſz upoić kogo prętko bez ſzkody zdrowia, warż w wodzie ſkorki pokrzywowe, áż ſię woda zaczerwieni zmieſzay ią z trunkiem, iakim chceſz, y to daway pić, a obaczyſz prawdę.

57. *Kto niechce bydź piianym.*

JEżeli kto niechce bydź piianym pod czas iakiey ochoty, weźmii naſienia pietruſzczanego, utrzyi ie na proſzek miałki, day go wypić w takim trunku, iáki maſz pić podczas ochoty, uznaſz prawdę, tylko ſprobuy.

58. *Lekarſtwo z Zaiąca.*

KRew iego dobra y ſkuteczna na wywabienie makuł z ſukna.

Głowa na proch ſpalona, z młodym maſłem umieſzana, leczy y goi ſtrupy y parchy na głowie.

Mozg zaięczy upieczony, ſmaruiąc ſię nim, trzeſienie rąk, y wſzelką ſłabość członkow człowieka, z wielkiey choroby pochodzącą uśmierza, y do pierwſzey czerſtwości przywodzi.

Tenże mozg znácznie pomaga, ſmaruiąc nim dziąſełka małym dzieciom, prętko potym wychodzą, bez bolu wynikaią im ząbki.

Serzyſko iego z octem pite, wielką chorobę znacznie leczy.

Toż ſerzyſko zaięcze umieszay z Dryakwią Wenecką, ieſt lekarſtwem ludziom otrutym, umieſzay z winnym octem dobrym, y tego záżyway.

Weźmii tego ſerzyſka, umieſzay z octem, kiedy ſię zápiecze pokarm w pierſiach Białeygłowie, tym ſmaruiąc, rozwilża y rozpędza twárdości nabiegłe leczy y goi.

Mięſo zaięcze pieczone, ieſt pomocneſze pſowanym y zranionym wnętrznościom, y zwrzodziałym, gdy go kto zażywa.

Gotuy mięso zaięcze, tym rosołem niech omywa nogę ten, ktory cierpi podagrę, uśmierza to boleść, y w członkách zdrętwienie leczy.

59. *Lekarstwo z Lisa.*

SAdło Lisie, iest lekarstwem żyłom naciągnionym, smáruiąc się nim, w uszach szum uśmierza pusciwszy go w ucho trochę, strupy wszystkie na głowie goi y czyści, krosty po ciele ślimaczące się leczy.

Płuca Lisie dobrze w winie opłukáne, y wysuszone, subtelno na proszek utárte, zapraw z cukrem, rzecz iest bardzo specyalna, y osobliwa do goienia w ciele ludzkim owrzodziałych płucow, gniiących, okrostawiałych, w suchotach, w cięszkich kászłach, duszności w piersiach, wielce skuteczny iest, ktorego iak za ulepek álbo konfekt zażywać, na ten czas trzeba się wystrzegać, słono y kwasno iadać, á tak każdy dozna skutku na tę dolegliwość.

Sledziona lisia twardości zbytnie w człowieku odwilża, odmiękcza, y wszelakie rozpędza nabrzmiałości ciała, warz ią y pii, iednak przecedziwszy y ocukrowawszy dla smaku, za częstym zażywaniem, pomoc pewną y skutek uznasz.

Krew Lisia wysuszona, y utarta na proszek, pita w trunku, kámień w nerkach y pęcherzu kruszy, y boleści w krzyżách dla rznięcia piaszczystego znacznie uśmierza piiąc z wodką łamikamieniową álbo też tą krwią smaruy słabizny y krzyże tym, co ná kamień choruią.

Cała Liszka ususzona y na proszek utartá, używać tego proszku z wodką Fiałkową álbo podbiałową, bardzo iest rzecz dobra y pomocna, leczy piersi y płuca ludzkie zranione, nawet od suchot broni y záchowuie.

Mięso lisie odarte ze skory, y dobrze gotowane, żeby od kości odstało, przecedź tę polewkę, smaż to z oliwą, áby się stało oleykiem, ktorym żyły schnące smáruiąc odwilża, nawet y boleści po kosciach y członkach znacznie uśmierza.

Łayno lisie ususzone, y utarte na proszek miałki, z octem rozpuszczone, brodawki ná ciele ludzkim będące, kilka razy smarowane, trawi y niszczy, goi wszelakie chropowatości zpędza, y pięknie ciało czyści.

60. *Lekarstwo z Jeża.*

SKora Jeżowa cała spalona na proch, ten proszek pii w trunku iákim chcesz, słu-

ży to tym, ktorzy w nocy w łożku ryby łowią, ieſt doświadczone lekarſtwo.

Wątroba ieżowa na proſzek ſtarta, umieſzay ią z miodem pitym, y wypii, ſłu-ży to zapálonym nerkom, ieſt doświadczonym lekarſtwem.

Mięſo tak świeże iako y wędzone, gotuy dobrze, daway to mięſo ieść tym, ktorzy ſą w puchlinie, ieſt to dowodne lekarſtwo na puchlinę.

Trędowatym y tym, ktorzy cery nie máią, gotuy to mięſo, y daway częſto ieść, cerę czerſtwą czyni y ſprawuie.

Sádło ieżowe ieſt dobre ná przepuklinę Dzieciom, ſmáruiąc nim od dołu áż ku krzyżom bardzo pomocne.

61. Lekarſtwo z krolikow domowych.

SAdło z tych krolikow domowych, ſłu-ży ná ſchnące, y twardości nabiegłe, na ktorey kolwiek części ciała, ſmaruiąc ſię nim zrana y ná noc, odwilża y rozpędza twardości, y od otoku broni y zachowuie.

Mozg z tych Krolikow, piſzą niektorzy autorowie, pieczony w popiele, ieſt bardzo dobry, kiedy kto będzie otruty, álbo iakim przypadkiem z nieoſtrożności otruie ſię, temu zaraz iak nayprędzey day tego mozgu pieczonego z mlekiem, álbo

álbo w iakim trunku, trucizná mu ſzkodzić nie będźie.

Krolika całego ná proch ſpal, ten proſzek umieſzay z młodym maſłem, kiedy kto ma zapalenie gardła, tym ſmaruy, abo gdy ſię iakie gruczoły w ciele porobią y kroſty, tym ſmaruy, rzecz dobrá na to.

62. Lekarſtwo na świerzb, ſtrupy, y parchy.

WEźmii náſienia Gorczyce, warz go w occie dobrym, tym ſmaruy tego, kto ma świerzb, álbo parchy, leczy to świerzb y parchy czyniąc to rázy kilka.

Weźmii czarnuſzki kilka łyżek, utrzyi ią na proſzek miałki, ſiarki łyżek 4. octu mocnego, oliwy co potrzeba, uczyń z tego maść, to ieſt ſmaż na ogniu iak należy, będzieſz miał z tego maść na świerzb, parchy y kroſty rożne.

Jaſkołcze ziele. Weźmii tego ziela świeżego, utłucz ie na miazgę, wyciśniy z niego ſok, tym ſokiem ſmaruy twarz, zgánia ten ſok z twarzy ſłodki ſtrup, tym ſokiem ſmárować głowę, kiedy ie ma kto, leczy ie, warz piołun w winie y tym głowę myi, ieſt tákże dobry ſok biedrzeńcowy, nácieraiąc nim párchy leczy, y rány głowne wſzyſtkie.

Oman. Weźmii tego korzeniá omanowego,

go w ługu, tym ługiem myi często głowę, wszy od niego poginą.

65. *Na piekielny ogień.*

WEźmii Sledzia całego, przyłoż go do podeszwy u nog w gorączkach wielkich, á rosoł od śledzi, czyści wrzody śmierdzące, y piekielny ogień gasi, ślinogorze y wrzody w gardle rozpędza, smaruiąc tym rosołem.

Urynę ludzie piią będąc w powietrzu morowym, w szkorbucie, w suchotach, zamuleniu wątroby, śledziony, w żołtey chorobie, w puchlinie, w ciężkim rodzeniu, w zatwardzeniu żołądka; smaruiąc się tą uryną w krostach, w gruczołach, w ogniu piekielnym, w parchach, w febrach, w boleniu oczu, uszu, w drżeniu członkow, w bolu bokow, y śledziony.

66. *Włosy czernić y farbować.*

Ł*Oboda.* Kto chce mieć włosy czarne, weźmii tey łobody, utłucz ią na miazgę, wyciśniy z niey sok, tym sokiem włosy smaruy y susz ie na Słońcu.

Szołwia. Weźmii tey szołwii, utłucz ią na miazgę, wyciśnii z niey sok, tym sokiem nacieray głowę często, włosy czerni, iest rzecz pewna.

Centurya. Weźmii tego ziela, utłucz go na miazgę, wyciśnii z niego sok, smaruy tym sokiem głowę, będziesz miał czarną y piękną.

Niedźwiedzia łapa. Weźmii tego ziela, utłucz go na miazgę, wytłocz z niego sok, przemyy wszy głowę ługiem naypierwey, potym tym sokiem smarować głowę, niech tak sámá uschnie głowa ná Słońcu, nietrzeba iey ocierać, kędzierawi to włosy.

Weźmii korzenia Hebdowego, wierć go z Oliwą, tym często włosy smáruy, potym kładź ná te włosy liście hebdowe, obwiąż głowę dobrze ná noc, czyń to razy kilka, áż skutek odbierzesz.

67. *Włosy gubić na mieyscach niepotrzebnych*

WEźmii żołci świniey, umieszay ią z octem dobrym, smaruy tym te mieysca, na ktorych włosow mieć niechcesz, to smarowanie włosy gubi. Słoniná gotowana y przywiązana do kości złomaney, leczy y zrasta się pod nią.

Jaskołcze ziele Weźmii tego ziela świeżego, utłucz go na miázgę, wyciśniy z niego sok, umaczay w tym soku bawełnę smaruy nią te mieyscá, ná ktorych włosow mieć niechcesz, gubi to włosy nie potrzebne.

Lulek. Weźmii tego ziela lulku, y ziela świniey wszy utłucz ie ná miazgę, wyci-

ciśniy z niego ſok, kędy ci włosy roſną niepotrzebne, powyrywaj ie, á na tym mieyſcu ſmaruy kilká razy, gdzieć włosy wyraſtaią, włosy wygubiſz tym ſpoſobem.

Niedoperz. Krew tego niedoperza dobra ieſt na włosy, bo im roſć nieda kędy nie ſą potrzebne ſmaruiąc nią te mieyſca.

Bob. Weźmii łupin álbo ſkorki z ziarn bobowych, utrzyi na proſzek miałki, przydáy do niego ſoku wygnieconego z ziela świniey wſzy, tym ſmaruy te mieyſcá, ná ktorych włoſow mieć niechceſz, włosy wygubiſz.

Weźmii Salarmoniaku, żołci kozłowey oboyga ile chceſz, żmieſzay to razem y utrzyi iák maść, tą mascią pomazuy te mieyſca, ktore chceſz mieć gołe.

68. Na ogorzeliznę od Słońca.

PIwonia. Weźmii tey piwonii korzeń, warz go z bleywaſem, tym ſię często umyway, piegi y ogorzelizną zginie, czyń to kilka razy.

Czarnuſzka. Weźmii tey czarnuſzki utrzyi ią na proſzek miałki, przyday do bleywaſu, y octu dobrego. tym piegi ſmaruy, piegi y ogorzelizna poginą czyniąc to często.

Malon. Weźmii naſienia málonowego, uſuſz go na Słońcu, utłucz go na proſz miałki, przyday do tego krochmalu, rozmądź tą wodą y tym ſię często umyway, czyni twarz piękną.

69. Bielenie twarzy y rąk.

WEźmii ſoku limoniowego ile chceſz, przyday trochę ſoli, umieſzay to razem, tym ſię często omyway, ále nietrze bá ſię ocierać, niech tak ſama twarz uſchnie, potym wodą omyi, wſzelkie zmazy zgánia z twarzy, ogorzeliznę y świerzb. Mogą tego zażywać rzemieśnicy ná ręce zaplugawione.

Warz korzen złotołuſku w wodzie, niech dobrze wre áż wywre, wygnieć potym, przyday do tego wayśtynu, wbii do tego dwa iaia, będzieſz miał z tego maść. ktorey używay ná wſzelkie zmazy ciała oſobliwie twarzy y ręku.

Weźmii mąki z ziarn Słonecznikow, żołci koziey, ſoku limoniowego, hałonu białego, każdego co chceſz, mieſzay to razem, będzieſz miał z tego maść, ná kroſty na twarzy, tym ſmaruy twarz.

Weźmii hałunu tłuczonego co chceſz rozbii go z białkiem iaiowym, zgrzey to razem mieſzay, aż pocznie wrzeć, zdeymii z ognia, oſtudź, y tym ſmaruy twarz ná noc kilka razy, twarz będzie gładka y piękna.

70

70. *Lekarſtwo na pchły.*

R*Deſt*. Nazbieráy tego ziela Rdeſtu, warz go w ługu, tym ługiem krop gęſto y drobno po izbie, pchły od tego wyginą.

Warz Kmin z piołunem w ługu, iak oſtygnie, zmieſzay z rybią żołcią, tym częſto krop izbę.

MoczCzarnuchę godzina od godziny, tą wodą izbę krop częſto.

Wapno niegaſzone utrzyi drobno, tym posypuy podłogi, pchły od tego zdychać będą.

Poley. Weźmii tego ziela kwiatu, kádź tym kwiatem częſto po izbie niſko, pchły od tego wyginą.

Oſet wyſoki. Nazbieraz tego oſtu wyſokiego, warz go w wodzie, tą wodą krop domy y poſtania, ta woda ieſt ná pchły śmiercią, bo od niey pchły zdychać muſzą.

Rumienek pſi. Weźmii tego rumienku pſiego, warz go w wodzie, krop tą wodą po ziemi, pchły od tego wyginą, y z domu poydą precż, może ten wygotowany rumienek potrząſnąć po ziemi:

Weźmii ziela, ktore zowią chłopaczkami, co chceſz, także Ptaſzego ogorka 10. drachm, to oboie uwierciawſzy roztworz to wodą, krop tą wodą po izbie, od tey wody pchły ſię popukaią.

Pewna y to rzecz ieſt, y doświadczona; weźmi krwie kozłowey w naczynie iakie niſkie, poſtaw na ziemi, zbiegną ſię pchły do niey z chęcią, á náiadſzy ſię iey, pozdychaią; zwłáſzcza kiedy naczynia kraie łoiem bykowym námazane będą, tedy nie tylko z ſzat ále z łożek pchły do tey miſki wynidą.

Weźmii Piołunu, Ruty, Bożegodrzewká, miętki kobeli, Cząmbru, liściaOrzecha włoſkiego, Paproci, Lewandy, Czarnuſzki, Kolędru naci, Pſiego lnu, te wſzyſtkie ziołá, álbo niektore z nich włoż w łożko.

Weźmii tych ziol; Oſtu, Rdeſtu, leśney banie, Jeżynowego liscia, Kapuſtne liscia, warz to razem w wodzie, y tym kropić podłogi, ta woda pchły wypędza y gubi ie.

Weźmii ſadła Jeżowego, ſmaruy nim miotłę nową, do tey miotły zbiegną ſię wſzyſtkie pchły, miey wodę gorącą na pogotowiu, to ich potopić możeſz.

71. *Na pluſkwy.*

WEźmii Siarki, Oliwy ſtarey, oboyga co potrzeba, utrzyi to razem dobrze, tym ściany, ſzpary y łożka ſmaruy.

72.

72. *Na komory.*

JEźeli chceſz bydź wolnym od komorow, y noc mieć wolną, włoż do łożka, álbo poſłania gałązkę konopi kwitnących, tey woni komory nie lubią, y uciekną od ciebie.

Weźmii Kminu w uſta y pogryź go miałko tym rozgryzionym kminem ſmaruy ſobie twarz, y ręce od tego zápachu komory uciekaią.

73. *Na muchy.*

DOſtań Bzowego, Kwinowego, y Cząbrowego liścia, káżdego z nich ile potrzeba, warz ie y krop gdzie ſą muchy, iedne od tego będą zdychać, drugie z mieſzkania uciekać będą,

Muchy y Komory wypędziſz, kiedy czarnuſzką, álbo wołowym gnoiem zakurzyſz, kadzenia Jałowcu y Jeſionowego, węże ſię boią.

Ciemierzyca Weźmii tey ciemierzyce, warz ią w mleku, day to muchom ieść, muchy od tego mleka pozdychaią.

Nazbieray bedłek ktore ſię zowią wężowki, gotuy ie w mleku, day to ieść muchom, tak muchy iako y myſzy od tego wyginą.

Utrzyi Aurypigmentu, warz go w mleku, day im ieść, y od tego muchy wyginą.

Jeżeli chceſz muchy ná iedno mieyſce zwabić, uczyń dołek iaki w domu, ná kładźże weń Płochowcu miętko ſtłuczonego, á tám ſię wſzyſtkie muchy zgromadzą, y tak ich łatwo wygubić możeſz.

74. *Muchy żeby koni niekąſały.*

JEżeli chceſz, áby muchy koni nie kąſały, kiedy robią, ktorym czy ciągnąć, czy ſię oganiać, weźmii liścia bań wielkich, ktore dobrze utłucz w moździerzu, tym ſokiem pomazuy konie, na to mieſce żadna nie padnie mucha.

75. *Na świercze.*

WEźmii bzowych gałązek, kiedy bez kwitnie, nazatykay go gęſto po ſzparach po izbie, ſkuteczna ieſt rzecz, bo álbo zdychać, álbo uſtąpić muſzą.

76. *Na muchy y komory w nocy.*

JEżeli chceſz mieć pokoy w nocy od tego robáctwa, doſtań pierza, álbo ſkrzydła od Dudka ptáka, y kurzyć tym na faiercе gmachy, drzwi, y okna zamknąwſzy, tedy od godziny do godziny, od tákiey woni do ſzczętu wyginie ten nieſtatek, y dom wolny zoſtanie.

77. *Lekarſtwo dla nocnych rybakow.*

DOſtań mecherzyny od kozy álbo owce, ſpal ią na proſzek na faiercę, day

F ten

ten proſzek z wodą, przydawſzy do niey trochę octu, wypić temu nie ochędożnemu na noc, ieſt to lekarſtwo doświadczone.

Gdy kto w nocy w pościeli ryby łápa, doſtan gardła kogutowego, uſuſz go, y utrzyi ná proſzek, daway to pić w trunku iakim, a niech mało pije ná noc, y może kto z nim ſpać, áby go obudzyć ktory raz ná dwor.

Jeſt ná ten defekt dobra rzecz, doſtań rybki, ktora znayduie ſię w brzuchu rozpłatanego ſzczupaka, uſuſz ią y utrzyi ná proſzek, day mu wypić, ieſt rzecz doświadczona.

Doſtań myſzy żywey, zálep ią w garnuſzku nowym, włoż w ogień, niech ſię ſpali ná proſzek, utrzyi ią drobno, daway tego proſzku pić w trunku iakim tym, ktorzy ſię polewaią, ieſt ten dobry y ná włosy, trzeba tym proſzkiem ſmarować łyſiny álbo pocierác gołe mieyſca, włosy po tym roſną.

Radzą niektorzy, áby ten, ktory ſię polewa w pościeli w nocy, y w dzien śpiący, pił wodę, w ktorey wrzał korzeń Grzybieniowy.

Jeſt ná to dobry wilczy czoſnek, zażyway go iako chceſz, możeſz y w potrawach, a zdrow będzieſz.

78. *Mięſo długo konſerwowáć.*

MIęſo świeże áby ſię długo konſerwowało, ile pod czas lata, w tych mieſiącach w Czerwcu, Lipcu, y Sierpniu, gdzie nie maſz Rzeźnikow, choway ie w otrębach, álbo w iákiey mące, dotrzymaią też mięſa ſwoiey świeżości, y odrażą ſię.

79. *Mięſa świeżego w lecie áby muchy nie ſzpeciły.*

JEżeli w lato, weźmii Cebulę świeżę, potrzyi nią mięſo, y po káwałeczku pozatykay, á tak muchy od tey woni uciekać będą.

Mięſo świeże w lecie áby ſię nie záśmierdziało, włoż w proſo, także wſzelákie zwierzyny, y ptáſtwa, tákże y nápoy od zwietrzenia znácznie ochronić ſię może w tym proſie.

Kto chce, áby ſię mięſo prędko ugotowało, weźmii kawałek malonu, álbo náſienia pokrzywianego, álbo gorczycznego, gotuy to wraz, mięſo prędko ugotuieſz.

80. *Kapuſtę y inne naſienia konſerwowáć przed robakami.*

JEżeli chceſz záchowáć przed gąſien-

nicami y liſzkami, kapuſtę, y wſzyſtkie naſiona, wezmii piołunu, wytłocz z niego ſok, w tym ſoku mocz wſzyſtkie náſiona, álbo gotuy piołun w wodzie, iák woda oziębnie, mocz wtey wodzie przez noc roſady y wſzyſtkie náſiona, robaki temu nic ſzkodzić nie będą áni gąſienice.

Rozchodnik. Weźmii tego rozchodniku, utłucz go na miazgę, wytłocz z niego ſok, w tym ſoku mocz roſadę, tey żadne robactwo nic ſzkodzić nie będzie, uznaſz tego ſkutek.

Weźmii moczu bydlęcego, przyday do tego wody, ktora ſię uſtawa pod iedną miarą, przywarz to przy ogniu dobrze, oſtudź y tym drzewa, álbo iarzyny ná zágonach, gdzie ſię to robáctwo znayduie, krop gęſto kropidłem, nieomylnie wyginą te robaki.

Doſtań wody Marcowey tego roczney, mocz w niey roſadę przy rozſadzeniu, owczym łaynem potrząſay po rozſadzoney roſadzie, broni to od robactwa wſzelkiego.

81. *Kury żeby całą zimę iaia nioſły.*

NAzrzynay wierzchołkow z pokrzyw na ten czas, kiedy ſię pocznie wiązać kwiat pokrzywiany, uſuſz to w cieniu pod dachem, ále nie ná Słońcu, uſiekay drobno y utrzyi ná miazgę, umieſzay to z otrębami pſzennemi, daway to częſto kurom ieść, kury iaia nieść będą. Jeſt y to prawda, daway im ieść częſto naſienie ſurowe pokrzywiane z kaſzą iaglaną gotowaną.

Daway kurom ieść ſiemię konopne, iaia nieść będą całą zimę, y to pewna.

Jeżeli chceſz, ábyć kury duże iaia nioſły, mieſzay im w ich iedzenie lubrykę, álbo rob gałki małe z ciaſta przydawſzy do nich lubryki.

Jak poznać z iay? czy będą koguty czy kury;

Powiada Ariſtoteles y Awicena, z okrągłych iay będą koguty, á z podługowatych y kończyſtych kury.

82. *Na wroble, áby zboża nie ziadáły.*

GDy ozíminę álbo iarzynę ſieieſz, weźmii w tę rękę ſadła zaięczego, iy dobrze naſmaruy ią, ktorą maſz ſiać ziarno, temu zbożu ſzkodzić nic niebędą, nie tylko wroble, ále y inſze wſzelkie ptaſtwo, ále ſię tylko przelatywáć będą.

83. *Ptaki rozmaite ręką bráć.*

DOſtań ziela nazwanego świnia weſz, ktore ieſt w ſobie pietruſzce podobne, roſnie to lada kędy, namocz ziarna pſzenicznego w winnym lagrze, utłucz to

to ziele ná miazgę, wyciśniy z niego ſok, umieſzay z tym ſokiem te ziarna, ktore były namoczone w lagrze, to ziarno poſypuy wſzelkiemu ptaſtwu do iedzenia, trzeba pilnować, bo ſię tym popiią ptaki, może ich brać ręką iak ſię popiią.

Weźmii świeżego naſienia Szaleiowego álbo lulkowego, namocz go w wodzie przez dni 10. potym iakie ziarno ugotuy w tey wodzie razem z tym zielem, porzuć gdzie ſię dużo ptákow znęciło, ktorekolwiek zie to ziarno, w gorę nie poleci.

84. Gołębie rozmnożyć.

K*oſzyſzko.* Lubią to ziele Gołębie, kto ie chce chować, ten niech włoży im tego zieła do gołębieńca, gołębie nie polecą nigdzie do kogo inſzego, ále do niego będą inſze cudze gołębie ſprowadzać,

85. Pſczoły áby ſię dobrze roiły.

WEżmii Siemienia konopnego 3. garce, ktore namoczyć przez dzień y noc, áż puknie, potym w nowy garnek polewany, to ſiemię wyſypać, ále go uſuſz pierwey dobrze, włoż ten garnek do połowy w drugi, dziurki niech będą u pierwſzego, w ktorym ieſt to ſiemię, wierzch przykryi pokrywką, y dobrze oblepić gliną, wykopay doł do połowy tego garka, włoż go w ten dołek, koło tego garka pal ogień godzina od godziny powoli, á co na ſpod do drugiego garka ściecze, tym oleykiem ſmaruy oka u Ulow, będą ſię potym pſzczoły dobrze roiły.

Robią takim ſpoſobem oleiek ze ſzczeniąt, ktory ieſt ludziom potrzebny ná rożne potrzeby, y choroby,

86. Wino długo konſerwować.

WIno konſerwować możeſz takim ſpoſobem, weźmii rozmarynu, Belice, y Melisy, utłucz to drobno ná proſzek, y to wſypać do winá, konſerwuie to wino y dobre czyni, y od kwaſu bronią te zioła.

87. Wodę od wina odłączyć.

WEżmii płotná lnianego, włoż go do beczki, niech ſię zoſtanie koniec ná wierzchu, poſtaw naczynie żeby woda w nie kapała, woda wſzyſtka wynidzie po płutnie ile iey będzie w winie wino ſamo zoſtanie.

88. Miod praſny iak poznać ieżli ieſt dobry?

KIedy chceſz poznać miod praſny, czyli tak, weźmii tego miodu patoki trochę, zapal ią, ieżeli ſię zapali, to dobra ieſt, i że-

żeli się zapalić niechce, to iest zfałszowany.

89. *Jabłka albo gruszki żeby czerwone się rodziły.*

WEźmi latorosl do szczepienia Gruszkową, álbo Jabłonkową, wszczep ią w pniaczek morwy czerwoney, oblepić ią iak zwyczaynie szczepie się oblepiaią, potym ten pniaczek często krwią bydlęcą podleway.

90. *Rozmaryn szczepić.*

SZczepić rozmaryn tak potrzeba, dostań gałązki tego rozmarynu, włoż w drzeń álbo w śrzodek iego ziarno owsa oblepić gliną tłustą z gnoiem zmieszaną wsadzic w naczynlu w ziemię dobrą czynią to na wiosnę.

91. *Len piekny y miętki czynić.*

JAk omiądlisz len, przeciągnii go kilka razy na szczotce drucianey grubey, potym ten len uwalay w cielęcym gnoiu, niech tak leży 4. álbo 5. dni, potym námocz go w ługu, y wypłocz czystą wodą, wywieś na słońce żeby wysechł, trzeba ten len przez gęstą szczotkę wyczesać, to będzie piękny y miętki iak wełná, álbo iedwab.

92. *Woły tuczyć prętko.*

WEźmii wyki, marchwie drobno posiekaney y sieczki, daway to razem zmieszane wołowi, często kilka razy przez dzień, á po każdym iedzeniu napaway go, będzie przychodził do siebie, y tyć będzie.

93. *Myszy y szczury wygubić.*

WEźmii prochu z piłowania żelaza od Slusarza, umieszay z ciastem kwaśnym razem, nawtykay tego w dziury mysze, kazda mysz, ktora to skosztuie, zdychać musi.

94. *Zelazo smelcować.*

ROztopić trzeba ołowiu, wpuść w niego trochy soli, skropić to uryną, potym rozpalić żelazo, y w tym często roztopionym ołowiu maczáć poki niebieskiego koloru nie nábędzie, rzecz pewna

95. *Zelazo hartować.*

WYcisnii sok z chrzanu przez chustę, przyday do niego ziemnych glist, rozetrzyi, zmieszay to społem, potym ostre żelazo álbo szable sztukę wmoczyć w to, od godziny do godziny, á ták się zahartuie, że każdego innego żelaza nim ukroi iako ołowiu.

96. *Zelazo áby nie rdzewiało.*

WEźmii oleyku waystynowego, posmaruy nim żelazo, á nie tylko mu rdzewieć nie dopuści, ále też y dáwną rdzę spędzi do szczętu. Tenże

Tenże oleiek iest ludziom pomocny do spędzenia z twarzy wszelkich makuł, bo krosty gubi na twarzy będące, smaruiąc się nim.

97. *Plam rożnych wywabiene.*

WEźmii Poleiu suchego, utłucz go drobno, przykładay do tego mydłá czarnego, umieszay to społem, smaruy tym ná materyách plamy, także y ná szatach iakichkolwiek, niech to smarowanie na tym długo będzie, poki dobrze nie uschnie, potym wolnym przemywać ługiem, á po ługu ciepłą czystą wodą, á ták wszelkie iakieszkolwiek plamy, skazy, makuły, y blakowánia, wywabi, że żadnego nie będzie znaku.

98. *Drugi sposob.*

WEźmii oleyku *de tartaro*, y tym plamy pocieray, potym ciepłą czystą wodą obmyi, potym zimną kilká rázy, á tak będą czyste y chędogie materye, bez wszelkiey makuły.

Dostań przednich nog skopowych, spal ie na popioł, miey pogotowiu ná tę potrzebę, á kiedy potrzebá, rozłoż ná stole materyą, wymocz ią czystą wodą, te wszystkie gdzie się znayduią plamy; tym dopiero skopowym popiołem, wszędzie te mieysca potrząsnąć, y suszyć po tym ná Słońcu, toż powtorzyć y drugi raz, wysuszy z tych plám ow popioł, ktore do szczętu zginą.

Toż ma y żołć wołowa, násmaruy nią te plamy, potym wodą czystą wymyć, y wysuszyć skutek pokaże wyczyszczenia wszystkich makuł.

Weźmii dwie kwarcie wody czystey, w ktorą włożyć gumy Arabskiey prochu dwa łuty, niech się to w sobie zmaceruie, potym w tey záprawney wodzię umoczyć gębkę, y te plamy ná szatach álbo materyach wycierać.

Weźmii gorzałki, natrzyi nią z tey strony, gdzie nie kosmata, zginą plamy, gdy ta wodka przeydzie na drugą stronę.

Wyciśniy sok z Cytryny lub Pomarańczy, tym sokiem plamy káżde námoczyć, co ráz ná wietrze wolnym wysuszyć, czyń to po kilká rázy, potym to obmyć dobrze ciepłą czystą wodą, iák oschnie, weźmii białego mydłá, zmieszay go z octem, tym zmyway te znaki, do szczętu znidą, y podobieństwa żadnego nie zostanie.

Dla takiegoż chędożeniá rożnych makuł, y zblakowania, weźmii Lina warz go tak długo, áż rozewre dobrze w wodzie, tą wodą ciepłą po kilka razy pomie-

mienione plamy wymywać: potym wziąć otrąb y w wodzie uwarzyć, tą wodą te mieyſca przemywać, y wolno ſuſzyć.

Weźmii wody ſtudzienney 20. funtow, ſiarki funt 1. mydła drobno kraianego 3. łoty warz to ſpołem godzinę, potym przecedziwſzy, tym zmazy nacierac, wprzod ſamym mydłem trochę potarſzy, á ták każda makuła zginie.

99. *Na wywabienie tłuſtośći z ſukien.*

WEźmii gliny zwyczayney, roſpuść ią gorżałką, ſmaruy to mieyſce y wyſuſz.

100. *Smołę wywabić z ſukna.*

WEź niiS wiecę łoiową, potrzyi nią to mieyſce, á potym inſzym Suknem wycieray to mieyſce.

101. *Lekarſtwo dla bydła rogatego.*

WEżmii Gorczyce białey, czoſnku, Dryakwie bydlęcey, to wſzyſtko ſpołem utłucz, przyday do tego octu dobrego, umieſzay, day bydłu choremu. Weź znowu żabę chropowatą, ktora bywa pod podwalinami, między drzewami, weźmii po garzci tych zioł niżey ſpecyfikowanych, to ieſt. Maruny, Ruty, Gorczyce białey, pieprzu, ſoli oczkowatey: ſtłucz to w ſtępie każde z oſobna, zmieſzay także z tłuczoną żąbą, wley do tego

go, octu dobrego, podziel ną każde bydlę po puł kwaterki, przyday trochę gorzałki, przygrzawſzy trochę daway to rázem, każdemu bydlęciu po kwaterce zrana w ley w gardło, żeby połknęło, nie daway mu ani ieść áni pić; ſłuży to dla dzieſięciorga bydła, czyn tak iak ieſt wyżey opiſano tak każdemu dawać,

102. *Lekarſtwo dla koni.*

Zołnierze, Goſpodarze, Podrożni, iáko ſwoie konie, w przygodzie ratować maią.

KIedy Koniowi z nieoſtrożności, náwylot kowal przetnie żyłę: weźmii ruty świeżey, utłucz ią w mozdzierzu z ſolą, przykładay na żyłę: czyń ták razy kilka, koń zdrow będzie.

Weźmii iarego żyta młodego, dobrze wywianego, warz dobrze z wodą deſzczową, potym wyſuſz, dáway miaſto obroku koniowi przez trzy dni, może y więcey, daway to rano po dwie przygarzści, ná wieczor day mu obrok zwyczayny, czyści to wnątrze koniowi, ále y rupie wyprowadza z ielit.

Ná uderzenie końſkie w oko, pomagá chleb z pieca wzięty gorący, umaczay w occie, y to przykładay koniowi.

Ná bielmo y błonkę koniowi, ſłuży iaſkołcze guiazdo ſpalone ná proſzek,

do-

dobra ieſt także ſkorká wężowa ſpalić ią ná proſzek, zmieſzay z cukrem lodowatym, tym záſypuy oko koniowi powoli.

Ná paſkudnika, iak ſkoro obaczyſz u konia w oczach, tak zaraz oczy mu miodem praśnym ciepłym pomaż w uſzach náderznii mu żyłki nakrzyż tak, żeby mu krew trochę puściłáſię, te zaś żyłki, natrzyi ſolą, rozdrab mu nozdrze, y pod zwierzchnią wargą: á wſzędy mu ſolą ná cieray, nie wadzi to nic, choć krew dobrze poydzie, może mu y dziąſła rozkrwawić, y one ſolą nácieráć.

Myſzom końſkim tak zábiegay: weźmi oleiu lnianego umieſzanego z ſolą, iako nayciepley bydź może, okładay iak ſię poczną zbierać, álbo náſienie lniane ná proch utarte uwarzone, z octem winnym y z ſolą ciepło okłádáć.

Noſaciznę tak leczyć, gdy ieſzcze nie ieſt zaſtarzała, weźmii mrowek z mrowiſkiem. warz ie, przecedź, y daway to pić koniowi przez trzy dni.

Káſzel y dychawicę ták lecz: weźmiy garnek nowy polewany, nápełniy go oliwą świeżą y czyſtą, wpuść w nię węgorza żywego, oblep ten garnek ciaſtem, że by para nie wychodziła, wſtaw ten garnek w piec ciepły, álbo w wodę wrzącą. y

y poty niech będzie poki ſię węgorz nie rozgotuie, (możeſz to y w flaſie cynowey uczynić) przecedź przez chuſtkę, wpuſzczay koniowi w gardło po grzeble przez dni trzy, ná raz po kwaterce, ieſt doświadczone lekárſtwo.

Ná zapalenie wnętrzne koniowi: weźmii gorzałki dobrey niczym nie przyprawney puł kwarty, pieprzu tłuczonego łyſzkę pełną, zmieſzay y day koniowi wypić go po grzeble, uwiązawſzy go wyſoko, nie dáy mu ieść, áni pić kilká godzin, nákryi go dobrze, bo ſię będzie pocił, iák w łaźni, wybii iaiec 7. razem wley w gardło po grzeble, ieſt bardzo doświadczone lekárſtwo.

Na ochwat wodny: załoź koniowi dwá powrozy ná ſzyię, day ieden koniec ciągnąć, ſam zá drugi, á daw go tak bardzo aż ſię powali: popuść trochę áż zaś powitanie, á czyń to kilka razy, álbo zaprzęż go do woza pod ciężar, żeby zapotniał, niech potym oſchnie, czyń ták kilka razy,

Ná ochwat z żyta: kiedy koń doſtanie ochwatu z żyta, wprowadź go w wodę zimną, álbo go pław, przez godzinę; wyprowadziwſzy go z wody, biegay ná nim dobrze, żeby ſię zapocił, potym nim rób, po

po zápoceniu rozkraw mu u obudwu nog żyły á ták zdrow będzie.

Ná ochwat konia z iakieykolwiek przyczyny, miewa to koń, że mu wybiegaią pęcherze żołtawe u nog pod samym długim włosem, álbo kosmacizną, trzeba mu przerznąć nożem skorę, y wyiąć álbo wyproć cáłkiem te pęcherzyki, á wziąć soli, miodu prasnego, y mąki pszenney, to wszystko zmieszay, y tym okładay, póty póki się nie zagoią te rány, trzebá aby koń nie zmaczał wilgocią iáką nog, bo to szkodzi.

Znaki są te ochwatu, ktory przychodzi z rożnych przyczyn, á mianowicie z wiatru, z wody, z zboża zbytniego iedzenia, kiedy koń iest wymorzony, znáki ochwatu tak uważay, nayprzod gdy koń ma boki wypukłe, kiedy będzie iák nádęty, kiedy z nosa iák wodá idzie, kiedy mu nogi drżą w kolanach, y kiedy sobie czyni częste ulżenie w nogach, plątaiąc niemi iák piiány, kiedy má łeb schylony, y kiedy stać niemoże, áni leżeć długo. Lécz go ták, iest u konia trzy żyłki ná nosie, kiedy koń ma ochwat, to mu nábieży średnia żyła między temi trzema, weźmii igły z nicią, przekol, y wyciągnii tę żyłę nicią, poki się da, urzniy ią tym konia ochwaconego uleczysz. (iest ta żyła twarda iak strona.)

Na zołzy końskie: weźmii czosnku, utłucz go z sadłem starym wieprzowym, usiekay to rázem, przetnii mu guzy puszczadłem, przyłóż to ná te rany ciepło, czyń to aż się dobrze zbiorą y wyciekną, w tey chorobie warz iare żyto w wodzie, day koniowi ieść ná ziemi, żeby nachyloną głową iádł, niewylewa y tey wody, iák koń zie to żyto, day mu pić tę wodę, gdzie się pokazuią zołzy, pomazuy ie dziegciem po wierzchu co dzień, áż się rozpukną; á gdy się otworzą, zmieszay miod prásny z mąką ięczmienną y tym pomazuy, á ná koniec przemyi octem ciepłym, álbo sadłem zaięczym smaruy, áż się przepuknie.

Koń gdy się spleczy: weźmii siemienia lnianego, sadła starego y oleiu, pospołu umaż, náciera y łopatkę ciepło, y około wszędzie.

Glisty końskie tak leczyć, weźmi krety suchey utartey, zmieszay z octem winnym, y day ciepło wypić, álbo nátrzył chrzanu, álbo rzodkwie drobno, posol dobrze, dawa y to koniowi ieść w obroku, áż ozdrowiere:

Kiedy koń zatrżyma mocz dla kámienia

álbo dla iakiey inney przyczyny nakurz go dobrze b[illegible]browym ſtroiem, przykryi go czym dobrze y z głową, wkrotce puści mocż, uwiąż niedoperza ſuchego koniowi w worku płociennym ná brzuchu, mocz wywodzi, czyń to y inſzemu bydłu.

Na zátwárdzenie koniowi, wley w gárdło ſerwatki ciepłey, álbo mleka ſłodkiego, to go przepurguie.

Ná ſedno końſkie, weźmii prochu z ſkory węzowey tym prochem poſypuy, goi wſzelkie ſedno.

Sedno świeże ták leczyć, weźmii kurzego ziela ſuchego, utłucz na proſzek, tym proſzkiem godziná od godziny, poſypuy ſedno, przemyi octem, wkrotce żagoi ſię.

Ná ukąſzenie konia od węża álbo inſzey gadziny, weźmii ziemię z mrowiſka námocz ią w wodzie, day tę wodę pić koniowi, rozmieſzay tę ziemię wodą okładay te mieyſce.

Gdy koń wodę często puſzcza: tákiego konia trzebá poić wodą, ktora bywa z deſzczu w dołach, kędy gliną kopią, á kiedy tákiey wody niemaſz, weźmii gliny y mąki ięczmienney garzść, rozmądź to z wodą zwyczayną, daway tey wody pić koniowi.

Ná wſzelákie parchy koniowi: weźmi dziegciu, zmieſzay go z śmietaną ſłodką, przyday do tego ſoli miałkiey, uwiąż koniá wyſoko, żeby ſię trzeć niemogł, námáż go wſzędzie, gdzie ſię parchy pokážały, ſtrupy kiedy ſą, ſmaruy ie młodym máſłem iefzcze niepłukanym.

Ná puchlinę koniowi w nogach weźmii miodu praśnego, przyday do niego ſoli trochę, umieſzay to razem, rozłoż to ná chuście, y tym okładay nogi koniowi, álbo wprowadź go do wody, gdzie ſą pijawki, á te mu wypiią krew złą, y koń potym zdrow będzie.

Kopyto gdy ſię koniowi popada: weźmii zarowno oliwy, ſoli, octu, wina, przyłoż do tego łayno końſkie świeze, wárz to razem áż będzie gęſto, przykładay na kopyto, á kiedy kopyto ſchnie, warz bob w wodzie, y z miodem praśnym zmieſzay, y to na chuście rozłoż y nánogi koniowi przykładay,

Ná świeże podbicie koniowi: weźmii iáiec kilka wybii całkiem, zmieſzay z popiołem ciepłym, obwin wſzyſtko kopyto z dołu y wierzchu.

Na zatretowanie koniowi: weźmii ciepłego chleba z piecá, zmieſzay go z ſolą, przywiiay co dzień świeżego, áż ſię zgoi, ál-

álbo też błotem okłáday coś raz ʃodnáwiaiąc, kiedy ʃchnie, ogień wyciągay goi.

Ná zagwoździenie koniowi: weźmii białek iaiowy, zmieʃzay go z wapnem y z ʃolą, to przykładay częʃto.

Koń kiedy chudnie, lecz go tak, weźmiy proʃiątko młode ieʃzcze ʃsące, zabiy ie y oparz, warz ie z mąką ięczmienną w wodzie tak długo, áż mięʃo od kości odewre ten roʃoł daway pić przez trzy dni koniowi chudnieiącemu.

Biegunkę kiedy koń má, lecz go tak: weźmii ięczmienia, upraż go dobrze, daway tego ięczmienia ieść koniowi, ieʃt rzecz dobra y to, zwiąż mu dobrze ogon rzemieniem w tey chorobie.

Robáki kiedy ʃię zamnożą w ʃednie, álbo ránie, weźmii gryʃzpanu, utrzyi go drobno, y nim zasypuy ránę, álbo wapnem niegaʃzonym zaʃypuy. Robaki kiedy ʃię koniowi w uʃzach zalęgną, zabii pʃá, wyimii mu żebro, oʃkrob dobrze mięʃo, uwiąż tę kość koniowi ná ʃznurku pod ʃzyią, robaki do dni kilku wypadną.

Zrzebce młode karmić, rznii im ʃieczkę iarzynną álbo pʃzenną, hoynie dawać póki ʃię do pracy nie obroci, gołego owʃa nie daway, bo mu nogi puchną, á do prędkiego kowania, głáʃkay go po nogách, podnoʃząc ie.

Rog áby roʃt koniowi: weźmii koźłowego łoiu, ʃmoły ʃzewʃkiey, oliwy, oleiu lnianego, miodu, woʃku, tego wʃzyʃtkiego pod miarą, razem rozpuść, y tym rog zwierzchu częʃto mazać y okładać:

Rog kiedy ʃchnie koniowi, weźmii miodu, czosnku, świniego łáyna, zmieʃzay to razem y przykładay, álbo ʃzpikiem wołowym po wierzchu ʃmarować.

Ná przeczyʃzczenie ʃię koniowi: weźmii ʃiarki, ztop ią y utrzyi ná proʃzek, zmieʃzay ią z przygarśniem owʃa, daway prędzey, ná godzinę przed dániem obroku zwyczaynego ránego, czyń tak przez dni trzy, koń zdrów będzie.

Gby koniowi puchną nogi, warz w piwney brzeczce ʃzołwią, Bożedrzewko, rumienek, chmiel, maczay w tym chuʃtę obwinąć koniowi nogi.

Starganemu koniowi biegiem, ták go leczyć trzeba, warz maʃło, przyday do niego oliwy, á iák przeʃtygnie, wbii w to kilka iaiec kurzych, zmieʃzay to razem, wley w gardło koniowi, álbo rozbii iaiec kilká świeżych, przyday do nich ʃzafranu co groʃz zaważy, utrzyi go y dáy wypić, po grzeble w gardło muleiąc, koń zdrow potym będzie.

103. *Ná maść ingredyencya*

We-

WEźmij rdzę od miedzi, przyday do tego miodu praśnego łyszkę, octu mocnego kwaterkę, warz póty, póki nie zgęstnieie iáko máść, y tym rány albo insze mieysca zaráżone smarowáć, ta máść czyści rány, y dzikie mięso trawi.

Hałun palony wszelkie wysusza rány y dzikie mięso trawi.

104. *Lekárstwo dla Owiec na motelice.*

OWce áby nieodchodziły, weźmii białey olszyny, piołunu, chmielu, warz to razem, osol trochę, y day to ieść owcom ná czczo álbo pić, warz także koperwás w wodzie, y day to pić, może im dáwać y chmiel od piwá ieść iak naczęściey, przydawszy trochę piołunu.

Motelice leczyć ták: dostań iarzębiny, warz ią z tatarką, tę polówkę daway pić, pololiwszy ią, álbo kurz plewámi konopnemi w izbie, wżeń ie w ten dym do izby, niech tam będą, motelice wyparzchaią, y zdrowe potym będą.

Owsianey słomy niedaway owcom, bo z tego zarażáią się, y motelic prędko dostaą, y wielką czuią nudność, kiedy tę słomę iadaią.

105. *Lekárstwo dla świni.*

DOstań Lisa głowy, włoż ią w to koryto, w ktore kładziesz im ieść młoto, y wywarzyny od gorzałki, álbo pomyie, ieżeli lisa głowy dostáć niemożesz, włoż psią głowę suchą żeby zawsze była w tym korycie, z ktorego świnie iedzą y piią.

Weźmij żelazo stáre zardzewiałe, albo stal, niech tákże będą w tym naczyniu z ktorego świnie iádáć y pić będą, iest to lekarstwo doświadczone dlá świni.

106. *Lekárstwo dla psów.*

JAk się pies urodzi, we 30. álbo 40. dni urzniy mu koniec ogoná, á ták mu iuż więcey nie przyidzie do zawrotu głowy, nanotuy sobie, ktorego się dnia urodził.

Kiedy pies wściekły ukąsi Człowieka álbo bydlę ktore, czym prędzey tedy poki się iad nierozszerzy w ránie, weźmiy gorczycę, utłucz ią drobno, umieszay z dobrym octem, przykładay ná ránę, ná chustce rozpostarszy, odmieniay to często iak uschnie, powtarzay to często.

Pies kiedy ukąsi nie wściekły, wezmiy sierści iego, álbo choć od inszego psá, utłucz ią w mozdzierzu iák naydrobniey, zmieszay ią z białkiem iaiowym, uczyń sleytuszek z konopi, y maczay go w tym białku, przykładay ná ránę, czyń tak rázy kilká, potym przykłáday maśćgoiącą, prędko ranę zágoić możesz,

Kie-

Kiedy ci kto otruie pſa wronim okiẽ, ſą znaki tákie, ogon ſpuści, ſmutno chodzi, pazury dużo wypuſzcza, białki na oczoch czerwienieią ſię, y inſze znáki widać. Kiedy zaś Arſzennikiem ieſt otruty, nie ma oczow czerwonych; ale też znáki niektore widáć, kiedy poſtrzeżeſz, day mu fáby utartey ná proſzek z mlekiem ſłodkim, trzebá mu wlać w pyſk, żeby to połknął, czyń to razy kilka, może mu wyſtrzyc włoſy pod pachą ná przeciw ſerca y przywiązać fabę, pies potym zdrow będzie.

107. *Lekarſtwo ná párchy.*

WEzmii ruty zieloney, utłucz ią z hałunem, przyday trochę octu álbo miodu iakiegokolwiek, tym głowę parſzywą częſto ſmaruy.

Gołębi gnoy rozpuść oliwą, y tym głowę ſmaruy.

Weźmii ſurową cebulę, y tym częſto głowę ſmáruy.

Wezmii łayno kocie, utłucz to razem z octem y gorczycą, y tym głowę obwilać.

Weźmii miodu praśnego, y Anyżu, warz to razem, y tym głowę okładać.

Burakowy kwas ſtary z ſolą grzany przechłodzić y tym głowę myć.

KU-

KURACYA OWSIANA

Zá doświadczone uniwersalne Lekarſtwo miana.

To ieſt

Spoſob konſerwowánia zdrowia, lub uleczenia rożnych áffekcyi, y chorob, przez używanie preparowanego Owsę.

WZiąwſzy wielki garnek, zewnątrz y wewnątrz polewany, 12. garcy w ſobie zawieraiący, weźmieſz zatym puł tora funtá Owsa, ktory trzeba, áby był z plew oczyſzczony, y w ſitku, pięć lub ſześć rázy ſtudzienną wodą wychędożony, potym weźmieſz garść korzenia *Cykoryi* dzikiey, lub ogrodowey drobno poſiekaney, wrzuciſz owies razem z Cykoryą w wodę, potym nieprzykrywaiąc pokrywką garká, poty warzyć wſzyſtko, poki ſię połowa niewygotuie. To uczyniwſzy, przecedzić przez czyſtą chuſtę, ſtoli nietrzebá wyciſkać, tylko ták, co ſámo dobrowolnię ściec może, potym do tey wody wydyſtylowaney włoż łot ſoli *prunella* názwaney (doſtanie iey w Aptece) y *Kandyſbrod* názwanego Cukru, pułtory ćwierci funta, y trzymay przy ogniu poty, poki ze dwa razy niewykipi; potym od ognia odſtawiwſzy garnek przykryć, y przez 24. godzin w piwnicy trzymáć, drugiego dnia, trzeba tę wodę prze-

lać w czyste naczynia szklane, lub też gliniane zewnątrz polewane, to w przelewaniu uważając, żeby fus na dnie będący nie wzruszył się; przelawszy zas, te naczynia, w ktorych się dekokt konserwować ma, powinny bydź należycie pozatykane.

Używánie tey wody

Co dzień ráno o dziewiątey, po południu o piątey, lub o inney wygodney godzinie (byle w 8. godzin iedno po drugim) trzeba pić po dwie ordynaryine szklanki. W iesieni y zimie może tę wodę wyiecić, innych zaś czasow, trzeba ią pić chłodno (nayskutecznieу iednak tá wodá bywa używana podczas kánikuły, od 25. lipca áż do podobnegoż dnia nástępuiącego Miesiąca.) Rano trzebá pić ná czczo trzy godzin przed iedzeniem, tudzież w 4. godzin po iedzeniu, zá każdą razą po dwie szklanki, lub kubki pułkwartowe, y tym sposobem należy kontynuować dni 15. bez przestanku y interrupcyi, przed záczęciem kuracyi, trzebá się lekko przepurgować, áby się pozbyć złych humorow, zaś podczás kuracyi nie trzeba żadnego osobliwszego regulamentu, czyli w iedzeniu wstrzemięźliwości zachować, iáko się w innych kurácyach zwykło, áni delikátnych y wymyśl-

nych potraw zażywać, lubo przyznać trzeba, że Dyeta, y moderacya w pokarmię y trunku, zupełnieyszą sprawuie kurácyi doskonáłość, y lepsze skutki; Ten trunek nie iest bynaymniey nieprzyiemny nie czyni żadney torsyi, áni sprawuie relaxácyi żołądka, owszem skutki swoie nieznácznie w cáłym ciele sprawuie.

Skutki tey kuracyi

Ten doświadczony trunek, czyści krew zupełnie, mianowicie zaś y partykularnieу nerki, niemniey urynę pędzi, do plwania, y nosa uciera[n]ia pobudza, á zátym wszelkie flegmy wyciąga, mozg wyczyszcza, wątrobę, śledzionę y żołć purguie, wyrzuca wszelkie zgniłizny, głowy bolenie uśmierza, z pęcherzyny kamień, y piasek pędzi, Wszelkie febry, y iey affekcye zupełnie leczy, kolki y torsye uspokaia, wszelkie zewnętrzne wrzody, exkrescencye, krosty goi, ociężałości ciáłá y głowy, ulgę przynosi, niemniey otrzezwia wszystkie zmysły, klaryguie przytępiony wzrok, sen sprawuie y wielki apetyt, wilgoć ciáłá konserwuie, członki zmacnia, Słowem, w czerstwym utwierdza zdrowiu. Skutki tey kuracyi, dopiero w trzy álbo cztery Miesiące po kuracyi dáią się widzieć. Ten trunek renowuie całą w człeku krwi masę, y zmacnia wszystkie w człeku członki ták dálece, że zda się, iákby się człek odrodził, nie-

sta

rozlewa krew, iako inne zwykły czynić Lekarstwa, owszem czyści krew bez wszelkiego bolu, żadną miarą niedebilituie natury, y iako powszechna medycyná, może bydź zażywany od wszystkich, młodych y starych, chorych, y zdrowszych, bez dystynkcyi.

Xiążeczká, w ktorey Autor tę kuracyą opisał, byłá także w Niderlandyi przedrukowaná, átoli wszystkie Exemplarze w krotkim czasie PP. Doktorowie y Medycy powykupowali. Iezeli to uczynili, áby częste tey kuracyi sprawowali experyencye, iest co pochwalić, iezeli zaś to uczynili, áby to ták zbawienne Lekárstwo zágubić, y wiadomości ludzkiey ukryć, iáko wielká iest tego ápparencya, to prawdziwie niegodni Imienia bogoboynych Lekarzow. Niedawno Pán Ián *Francus* Doktor Náuki lekarskiey, w Mieście Niemieckim, *Ulmá* nazwanym Roku 1708 wydał Xiążeczkę o tey kuracyi, lecz w niektorych okolicznościach poodmieniáł, co potrzebnego bydź niesądzę, á zatym wyżey tu opisaney preskrypcyi, trzymáć się każdemu życzę

Zbyt chciwemu w iedzeniu łakomstwu granice
Zakłádáy, chlesz li przeżyć letne zdrow rocznice.
Abyś mogł obfitować w dobre czerstwe zdrowie
Miarą iedz y piy, w iednym masz receptę słowie.

RE-

REGESTR
Lekarstw domowych ktore się w tey Ksiąszce znayduią,

Ná

[illegible] nosony macht [illegible]
[illegible] na miażgę
[illegible] y [illegible]
[illegible] y skora [illegible]
[illegible] Corte: cw. [illegible]
[illegible] y twardości Brzucha
[illegible] Umbilicus terra
[illegible] pomocny
[illegible] Gell Bilsen
[illegible]